

PORTUGALIA

Maria de Lourdes premierem

Nowy premier Portugalii, pani Maria de Lourdes, poinformowała, iż prezydent Portugalii Antonio Ramalho Eanes, zatwierdził jej nominację na szefa rządu.

50 ST. C W CIENIU

Upały na Wyspach Kanaryjskich

Nie spotykana fala upałów nawiedziła Wyspy Kanaryjskie, które cechuje klimat raczej umiarkowany. Od piątku utrzymuje się tam temperatura 50 st. C.

35 rocznica Powstania Warszawskiego



1 sierpnia mija 35 lat od chwili wybuchu Powstania Warszawskiego. Do walki z przeważającymi siłami niemieckimi przystąpiły organizacje polityczne i wojskowe oraz ludność stolicy.

KUBA — NIKARAGUA

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych

W stolicy Kuby odbyła się uroczystość podpisania dokumentów o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Kuba a Nikaragwą.

Kradzież biżuterii wartości 3 mln Ffr

W Cannes nieznanymi sprawcami skradli z apartamentu 23-letniej Saudyjskiej, Hifey Jawy, biżuterię wartości dwóch do trzech milionów franków francuskich.

Zwraca uwagę niezwykła operatywność złodziei. Zdolni dostać się do apartamentu nie powodując żadnych zniszczeń, otworzyli z łatwością kasę z bogactwem zabezpieczoną wielocylindrowym szyfrem.

Wydanie A, ŁÓDŹ, poniedziałek, 30 lipca 1979 roku, Rok XXXV, nr 169 (9345), Cena 1 zł. DZIENNIK POPULARNY

▲ Ludność — 35,2 mln ▲ Płaca nominalna 4.883 zł ▲ Spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej

GUS o wynikach I półrocza

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I półroczu 1979 r.

W MANAGUI GŁODUJE 100 TYS. OSÓB

Pomoc ONZ dla Nikaragui

Decyzją sekretarza Generalnego ONZ K. Waldheima organizacja ta wysłała do Nikaragui transport żywności i leków, by złagodzić trudności powstałe w wyniku wojny domowej i obalenia dyktatora Anastasia Somozy.

„Gorąca linia“ między Egiptem i Izraelem

Rozmowy w Tel Awiwie

W niedzielę odbyła się pierwsza tura rozmów ministra obrony Egiptu, generała Kamala Hassana Ali — który przebywa z 3-dniową oficjalną wizytą w Tel-Awiwie — z jego izraelskim kolegą generałem Ezeem Weizmanem.

POWÓDŹ W TEKSASIE

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Carter, ogłosił niedawno powódź nad obszarami stanu Teksas rejonem klęski żywiołowej. Około 4 tys. ludzi, którzy opuścili zalane tereny, powraca powoli do domów.



N/z: Zalane wsi na południe od Houston.

PLENUM KŁ PZPR

POSTĘP społeczno-gospodarczy to pełniejsze zaspokojenie potrzeb

Ocenie realizacji zadań planu społeczno-gospodarczego województwa za I półrocze br. poświęcone było w minioną sobotę Plenum KŁ PZPR.



Rok bieżący ma dla ciągłości rozwoju społeczno-gospodarczego kraju znaczenie istotne. Od wyników br. zależy bowiem będzie poziom wykonania zadań gospodarczych w roku przyszłym.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 211 dniu roku słońce weszło o godz. 4.52, zajdzie zaś o 20.31. Imieniny obchodzą Julia, Ludmiła. Dyżurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: Zachmurzenie małe lub umiarkowane, po południu wrażliwe do dużego i przelotny deszcz lub burza.

98 przedsiębiorstw nie wykonało swych zadań na łączną kwotę 3,3 mld zł; zaległości 12 z nich wynoszą 2,1 mld zł.

Ważniejsze rocznice 1893 — Powstanie Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego.

Taka sobie myśl Nieraz człowiek sądzi, że dostatek mieszkaniowy a stwierdza że stworzył tylko gospodę dla swoich przyjaciół.

Uśmiechnij się



— Zosi! Mareczkowi wyrastają ząbki!

Pięcioraczki w Japonii

31-letnia Japonka, Tokahiro Arimoto urodziła w piątek pięcioraczki. Jedno dziecko było nieżywe. Matka i czworo dzieci — dwie dziewczynki i dwóch chłopców — czują się dobrze.

Indie mają rząd koalicyjny

Chara Singh, 76-letni przywódca chiopski, został zaprzyszczony w sobotę jako premier niepodległych Indii na czele gabinetu koalicyjnego złożonego z przedstawicieli „Janaty Świeckiej”, Partii Kongresowej i socjalistów.

IRAK Spisek antyrządowy

W Bagdadzie ogłoszono w sobotę komunikat o wykryciu spisku antyrządowego, w którym uczestniczyli kilku członków regionalnego kierownictwa partii BAAS.

MOSKWA. — Tysiące mieszkańców Tallinna zwołano w sobotę...

PARYŻ. — Francuskie Ministerstwo Budżetu zakomunikowało w sobotę...

DELHI. — Według ostatnich doniesień agencji PTI, do tysiąca wzrosła...

MADRYT. — W Kraju Basków trwa fala zamachów. W sobotę został zastrzelony...

MOSKWA. — W Związku Radzieckim obchodzony był wczoraj dzień...

WASZYNGTON. — Jak oświadczył rzecznik Departamentu Stanu USA...

BONN. — Rzekomy podpalacz Reichstagu, Marinus van der Lubbe...

(Dokończenie ze str. 1)

Właśnie problemy jakości i nowoczesności produkcji stają się obok...

W dalszej części referatu, omawiając kompleks zagadnień socjalno-bytowych...

Wskazując z kolei na niektóre problemy związane z zaopatrzeniem, sprawnym funkcjonowaniem...

tywność ludzi pracy naszego województwa, konsekwencja i zaangażowanie w podejmowanych działaniach...

W dyskusji nad referatem Egzekutywy KŁ PZPR zabrał głos: E. Grabowski, H. Kowańska, J. Kowalski, W. Terleca, Józefa Wójcik, A. Łukaszewicz, L. Sosnowski, J. Janicki, L. Góralski i T. Sieradzki.

Do tych właśnie spraw nawiązał w podsumowaniu dyskusji i sekretarz KŁ PZPR B. Koperski. — Poświęcając tak wiele uwagi...

Partia, a wraz z nią całe społeczeństwo przygotowuje się do VIII Zjazdu, na który łódzka organizacja partyjna i społeczeństwo...

(Dokończenie ze str. 1) Wypłaty emerytur i rent (bez świadczeń dla rolników indywidualnych) wyniosły 60,3 mld zł i wzrosły o 8,9 mld zł.

Wieloletnie tegoroczne warunki atmosferyczne spowodowały — jak się szacuje — obniżenie plonów zbóż i rzepaku w stosunku do plonów ubiegłorocznych.

W I półroczu skup żywego rzeźniwego zwierzęcia 1.365,9 tys. ton, co stanowiło 52,5 proc. zadań rocznych, mleka — 4.516,9 mln litrów (43,9 proc. planu rocznego) oraz jaj — 2.140,6 mln sztuk (59,5 proc.).

W I półroczu znacznie zwiększono podaż wielu artykułów trwałego użytku. W niektórych jednak dziedzinach (np. pralki i wirówki elektryczne, telewizory) oraz samochodowej dostawy te były mniejsze niż w analogicznym okresie ub. roku.

„Lady” z nowym gaźnikiem

Dwukrotnie mniej niż dotychczas wanieczyszczają atmosferę wyposażone w nowy gaźnik radzieckie samochody osobowe „Lady”...

paliwa do silnika i eliminuje wydzielanie tlenku węgla do atmosfery. O stopniu toksyczności silnika decyduje ponadto zawartość węgla...

PODZIĘKOWANIE Komendzie POP PZPR, Radzie Zw. Zaw., Kadry, Koleżankom...

Rabunek na morzu

Nieznanym sprawcy napadli znajdujący się na wodach Zatoki Sycamskiej, w pobliżu Bangkoku, zbiornikowic, który przewoził pół miliona litrów paliwa płynnego.

W dniu 27 lipca 1979 r. zmarła JADWIGA BARTCZAK Inspektor wojewódzkiej w Biurze WRN w Skierniewicach

Dnia 27 lipca 1979 roku zmarła w wieku 67 lat MARIANNA TROJANOWSKA

W dniu 27 lipca 1979 r. zmarła po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, w wieku 81 lat HELENA CHABELSKA

Dnia 27 lipca 1979 roku zmarła w wieku 51 lat MARIANNA KOWALSKA-RADKOWA

W dniu 27 lipca 1979 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 80, nasza ukochana Siostra i Ciocia MARIANNA KOWALSKA-RADKOWA

Dnia 27 lipca 1979 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 80, nasza ukochana Siostra i Ciocia MARIANNA KOWALSKA-RADKOWA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lipca 1979 roku zmarła w wieku 55 lat mgr inż. HALINA LUKASIEWICZ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 1979 roku po długich cierpieniach, przeżywszy lat 86, zmarł EDWARD PERLIŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1979 r. odeszła z naszego grona JADWIGA BARTCZAK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 1979 roku po długich cierpieniach, przeżywszy lat 86, zmarł EDWARD PERLIŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1979 r. odeszła z naszego grona JADWIGA BARTCZAK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 1979 roku po długich cierpieniach, przeżywszy lat 86, zmarł EDWARD PERLIŃSKI

OGRANICZENIE SZYBKOŚCI RUCHU POJAZDÓW

Jak informuje Państwowa Komisja Cen z dniem 29 lipca 1979 r. podwyższenia się średnio o 15 proc. ceny detali...

całą ostrością napiecia na rynku naftowym, powodujące znów wysoki ruch cen ropy i produktów ropopochodnych w górę.

● dla samochodów osobowych do 90 km/godz. na drogach szybkiego ruchu i do 80 km/godz. na pozostałych drogach,

● dla samochodów ciężarowych i autobusów bez przyczep do 70 km/godz., a przyczepami do 80 km/godz.,

● przy przepadku samochodów specjalnych do 2,5 tony ładowności

Ministerstwo komunikacji i spraw wewnętrznych określa wytyczne w sprawie posługiwania się indywidualnymi normami dla niektórych kategorii samochodów...

W celu uzyskania oszczędności w zużyciu paliw i olejów oraz zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, Rada Ministrów upoważnia ministra komunikacji i spraw wewnętrznych do ustalenia

Ministerstwo komunikacji i spraw wewnętrznych określa wytyczne w sprawie posługiwania się indywidualnymi normami dla niektórych kategorii samochodów...

W celu uzyskania oszczędności w zużyciu paliw i olejów oraz zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, Rada Ministrów upoważnia ministra komunikacji i spraw wewnętrznych do ustalenia

Ministerstwo komunikacji i spraw wewnętrznych określa wytyczne w sprawie posługiwania się indywidualnymi normami dla niektórych kategorii samochodów...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lipca 1979 roku po długich cierpieniach, przeżywszy lat 86, zmarł EDWARD PERLIŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1979 r. odeszła z naszego grona JADWIGA BARTCZAK

Nowe ceny paliw

W rezultacie tych zmian i tendencji — większość krajów podjęła, bądź zamierza podjąć w najbliższym czasie, szereg przedsięwzięć mających na celu ograniczenie zużycia produktów naftowych...

Kronika wypadków

Sobota, 26. VIII Godz. 5.15. Nietrzeźwy Eugeniusz G., wysiadając z tramwaju 44/3 na ul. Limanowskiego przewrócił się i doznał ogólnych potężeń.

Godz. 7.35. Motorniczka tramwaju 1/13 (Stanisław T.) na ulicy Kilińskiego przy Mochnackiego potrafił się i doznał ogólnych potężeń.

Godz. 9.50. Na ulicy Wój. Polskiego przy Młynarskiej 84-letnia Wiktoria M. wpadła na bok motocykla, doznając urazu głowy i złamania obojczyka.

Godz. 11.25. Kierujący „Skodą” IT 3640 Stefan D. na al. Wiśniowej przy ul. Pojezderskiej spowodował zdarzenie z drugą „Skodą”, której pasażer doznał ogólnych obrażeń.

Godz. 13.10. Na jezdni (ul. Wólczyńska przed posesją 108) wbiegła nagle 4-letnia Beata P. i wpadła na przed „Fiata”. Dziewczynka z poważnymi obrażeniami przewieziona została do szpitala.

Godz. 15.20. Na jezdni (ul. Wólczyńska przed posesją 108) wbiegła nagle 4-letnia Beata P. i wpadła na przed „Fiata”. Dziewczynka z poważnymi obrażeniami przewieziona została do szpitala.

Godz. 22.45. W Zgierzku na skrzyżowaniu ulic: Rewolucji 1905 r. — Myśliwska — Mieczysław R. zatoczył się i wpadł pod „Fiata”. Pieszy poniósł śmierć.

Niedziela, 29. VIII Godz. 0.20. Na ulicy Kołodziejkiej 3 w mieszkaniu Witolda R. wybuchł pożar. Spłonęło wyposażenie na sumę 15 tys. zł. Ogień prawdopodobnie został zaprószony przez osoby starsze.

Godz. 15.55. Będąca bez opieki 3-letnia Sylwia J. na ulicy Poznańskiej zeszła z trawnika na jezdnię i wpadła pod „Syrenę”. Z ogólnymi potężeniami dziecko przewieziono do Szpitala im. Korczaka.

Jeżeli w roku 1978 za importowaną ropę i produkty naftowe zapłacono ok. 5 mld zł dewizowych to w roku bieżącym zapłacimy o 1 mld zł więcej...

Innym, ważnym aspektem problematyki zaopatrzenia kraju w ropę i produkty naftowe jest jej zużycie, głównie przez przemysł i transport.

Popatrzmy na niektóre wskaźniki, które to potwierdzają: w roku 1970 mieliśmy w kraju 180 tys. samochodów osobowych...

Staje się to koniecznością i nakazem. Musimy paliwami płynnymi gospodarować lepiej. Być bardziej oszczędni. Odnosi się to zarówno do całej gospodarki narodowej, do wszystkich branż produkcji materialnej i usług, jak też do każdego z nas.

Zmyśla o dziecku Import bez dewiz

Chyba nie tyle Międzynarodowy Rok Dziecka stał u źródeł tej inicjatywy, ile autentyczna potrzeba. Otóż zespół pracowników Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Matki i Dziecka w Łodzi postanowił sporządzić Centralną Kartotekę Dziecka Kalekiego. O co chodzi w tym projekcie wyjaśnia nam dyrektor Zespołu — dr JANUSZ KAWIORSKI.

— Prowadzone okresowo, tzw. badania bilansowe populacji, dają efekty dość ogólne, wyrzko-
we. Nam natomiast jest potrzebna stała orientacja w sprawach dziecka kalekiego. Wiemy z grubsza ile jest takich dzieci na terenie naszego województwa, ale nie możemy powiedzieć, ile spośród nich potrzebuje od nas aktualnie takiej czy innej pomocy. Bywa i tak, że dziecko u którego stwierdzono kalectwo ginie z naszego pola widzenia i nie wiemy potem co się z nim dzieje.

— Czy jest to aż tak poważny problem społeczny?
Statystyki europejskie podają, że 8 promille urodzeń stanowią dzieci z różnego rodzaju wadami. Dawniej, gdy medycyna nie dysponowała takimi środkami jak obecnie, znaczna część tych dzieci przedzierała się w szpitalu. Dziś troszczymy się o ich właściwe leczenie, wykształcenie i pomagamy w znalezieniu właściwego miejsca w społeczeństwie. A mówiliśmy tylko o wadach wrodzonych. Dodaje trzeba do tego dzieci kalekie wskutek różnego rodzaju wypadków, najczęściej komunikacyjnych, przebiegających chorób itp.

— Jak więc będzie wyglądała ta Centralna Kartoteka Dziecka Kalekiego?
— Zaangażowaliśmy specjalistów od technik matematycznych z działu Metodyczno-Organizacyjnego naszego Zespołu, Ośrodka Informacji Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego i Poradni Specjalistycznej. W pierwszym rzędzie opracowano specjalny formularz „zgłoszenia”, który będzie w dyspozycji wszystkich lekarzy, nie tylko pediatrów. Formularz przekazywany będzie do CKDK i tam sprawdzany, czy nie było wcześniejszego zgłoszenia i weryfikowany przez lekarzy w Poradni Specjalistycznej. Dla każdego zgłoszenia sporządzi się indywidualny program postępowania i program kontroli okresowej. Zgodnie z tym ostatnim programem komputer będzie wyznaczał pracowników właściwego pionu do okresowej kontroli.

— Mówiąc prościej, co chcecie uzyskać?
— Chcemy w ten sposób ustalić, które rodziny nie orientują się, że przysługują im zwiększony zasiłek rodzinny z tytułu wychowania dziecka kalekiego. Wraz z ZUS pragniemy pomóc nieco tym rodzinom materialnie. Sprawa druga, to stała kontrola leczenia, prognozowanie działań organizacyjnych, prognozowanie trendów co do występowania i jakości różnego rodzaju wad wrodzonych oraz próby analiz przyczyn ich występowania. Wiąże się to chociażby z potrzebą właściwej organizacji poradni genetycznej, działającej już przy Poradni Zdrowia Rodziny, ale w sposób zbyt skąpy jak na aktualne potrzeby.

— Przewidyujemy utworzenie w CKDK trzech grup. W pierwszej znajdują się dzieci zagrożone kalectwem. W praktyce to problem poważny i zbyt mało przez służbę zdrowia uwzględniany. Istnieje przecież szereg chorób, które w perspektywie mogą, choć oczywiście nie muszą, prowadzić do kalectwa. Z tym wiąże się jeszcze zagadnienie samej definicji kalectwa, które wykryliśmy kojarzyć z wadami lub brakami fizycznymi, ułomnością itp. Niezbity uświadomiamy sobie, że np. choroby nerek, wątroby itp. mogą w perspektywie grozić kalectwem, choć obecny poziom medycyny pozwala zwalczać je skutecznie. Pewne ryzyko jednak ist-

nieje i my musimy znać stopień tego ryzyka, jeżeli w przyszłości mamy skutecznie organizować pomoc, leczenie, zaopatrzenie materialne i socjalne.

— A pozostałe grupy?
— Druga, to dzieci o ustalonym kalectwie, nabytym lub wrodzonym. Trzecia grupa, to dzieci wyeliminowane z grupy pierwszej, które przeszły w stan zdrowia, lub na tyle zaopatrzone zostały w grupie drugiej, że obecnie nie stwierdza się u nich kalectwa, ale wymagają one dalszej obserwacji.

— Jak pan rozumie pojęcie — zostały zaopatrzone?
— To będą na przykład dzieci po operacyjnym leczeniu wrodzonych wad serca lub centralnego układu nerwowego. Przeprowadzone leczenie sprawia, że zniknęły cechy kalectwa, ale dalsza obserwacja jest niezbędna. Poza tym, postęp nauki i techniki jest taki, że dysponujemy obecnie genialnymi wręcz możliwościami zaopatrzenia kalekich dzieci także w sensie ortopedycznym czy aparaturowym. Myślę więc o upośledzeniu słuchu czy mowy. Poradnie logopedyczne uczą dzisiaj dzieci głuche zupełnie normalnego wyrażania swych myśli mową, czyli tego co kilkanaście lat temu było opisywane i pokazywane w filmach jako efekty heroicznego poświęcenia matek-bohatek. W poradniach ortopedycznych korygowane są wady narządu wzroku powstałe wskutek choroby zeszłej.

— Schorzenia centralnego układu nerwowego...
Francuzi na przykład dzieci z założonymi zastawkami w przebiegu wodogłowia wewnętrznego, nie eliminują już ze szkół zwyczajnych. Okazało się, że przy wczesnym rozpoznaniu i zoperowaniu, dzieci te mają w normalnej szkole zupełnie dobre wyniki. Pomijam już protezy i przeszczypty, które stały się pospolite w likwidacji kalectwa ruchowego.

— Jest to niezmiernie pocieszająca perspektywa. Postęp dokonujący się w leczeniu z każdym rokiem jest rozległy i dość trudny do uchwycenia w całym swym procesie. Wrómy jednak do bieżącej inicjatywy. Wiemy już jak ma funkcjonować CKDK, a kogo ona obejmie?

— Oceniamy, że w pierwszym okresie działania, wśród dzieci do lat 14, będziemy mogli objąć zorganizowaną, systematyczną opieką około 6 tys. dzieci. Liczba ta zwiększy się w miarę upływu czasu, ale dzięki CKDK orientujemy się w zmianach ilościowych i jakościowych, co pozwoli przewidzieć ilość potrzebnych miejsc w szkoleniowie, stanowisk pracy i związanych z tym potrzeb.

— Program jaki nam pan nakreślił w związku z powstaniem Centralnej Kartoteki Dziecka Kalekiego, jest właśnie tym, na czym zależy nam najbardziej. Jest przykładem aktywności w działaniu służby zdrowia. Oby ten program udało się iść-kim pediatrom zrealizować w całej rozciągłości.

— To jest naszym podstawowym celem. Jeśli podejmować działania, to konsekwentnie. W przeciwnym razie, trudno byłoby mówić o efektywności naszej pracy. A dla lekarza nie ma nic gorszego!

Rozmawiał:
LESZEK RUDNICKI

Kiedy w sklepach pojawiły się modne swetry z szetlandzkiej wełny, klientki się zdziwiłom przecierały oczy. Handel bowiem rzeczywiście z zadziwiającą szybkością zareagował na potrzeby rynku. Sprawa tym bardziej zaskakująca, że w grę wchodził import. Wiadomo przecież, że dość rygorystycznie limituje się przydział środków dewizowych na bardziej uzasadnione zakupy zagranicę, a modne nowinki nie są wszak artykułami priorytetowym. Bo też w tym przypadku nie był to import w klasycznym tego słowa znaczeniu. Obecność szetlandów na sklepowych półkach zawdzięczamy rodzimym... koldrom, a ściślej mówiąc — ich dość znacznej nadprodukcji. Krajowy rynek dusił się od ich nadmiaru, wymieniono więc nadwyżki z kontrahentem zagranicznym i w zamian otrzymaliśmy wspomniane swetry i białinę bawelnianą.

Fachowa operacja taka nazywa się wymianą bezdewizową. Obowiązuje zasada: towar za towar. Okazuje się, że sposób handlowania wymyślony przez naszych przodków na długo przed wynalezieniem pieniądza prosperuje doskonale do dzisiaj.

Przed kilku laty powstał „Torimex” — przedsiębiorstwo zajmujące się wyłącznie wymianą bezdewizową, podległe ministrowi handlu wewnętrznego i usług. Nieprzypadkowo podporządkowano je temu właśnie resortowi, bowiem wszystkie towary biorące udział w transakcjach wymienionych pochodzą przede wszystkim z handlowych zapasów. Dokładna i szybka informacja o tym co zalega magazynu, jak również analiza braków na rynku — to podstawy działania „Torimexu”. Mimo że nie cierpimy na nadmiar produkcji „rynkowej”, tak zwanych „artykułów niechodliwych” a poszukiwanych na zagranicznych rynkach wcale nie mamy mało. W ubiegłym roku obroty „Torimexu” osiągnęły sumę 11 miliardów złotych, a jest to dopiero początek działalności.

Pięta część obrotów Domów Towarowych „Centrum” uzależniona jest od sprzedaży artykułów sprowadzanych drogą takiej wymiany. W ramach tygodni sprzedaży towarów z zaprzyjaźnionych krajów, wymiany między domami towarowymi polskimi i zagranicznymi, wreszcie w wyniku zwykłych transakcji importowo-eksportowych trafia na nasz rynek wcale nie mało różnego rodzaju dóbr. Sprowadzamy zwłaszcza artykuły u nas deficytowe, następnie zaś te, które urozmaicić mogą ofertę handlową. Za tkaniny, rajstopy, sprzęt oświetleniowy i artykuły gospodarstwa domowego otrzymujemy produkty żywnościowe, szkło, wyroby z bawełny i wełny, włóczki, odzież i kosmetyki. Kiedy przed paru laty w sklepach zaczęło brakować szklanek, a rodzimy przemysł nie mógł sprostać rosnącym potrzebom, w ramach wymiany udało się sprowadzić z zagranicy taką ich ilość, że załatanio największe dziury.

W teorii sprawa przedstawia się prosto. Znaleźć towar, którego mamy w nadmiarze, poszukać klienta chcącego go kupić oraz dać nam w zamian coś w miarę atrakcyjnego i problem rozwiązany. W praktyce bywa trudniej, choć na szczęście w handlu jest tak, że to co w jednym kraju stanowi nadwyżkę, w innym może okazać się artykułem poszukiwanym. Rzecz w tym jednak, aby obie strony oferowały sobie do wymiany artykuły, które klientki chcą kupić. Jak do tej pory, dajemy sobie dość dobrze radę. Zdarzają się tu nawet bardzo spektakularne transak-

zawsze jednak udaje się tak celnie trafić ofertą w potrzeby zagranicznego klienta. Czasami, aby uatrakcyjnić ofertę handlową, uciekać się trzeba do bardziej komplikowanych operacji. Ostatnio na przykład wymianie podlegały meble, których, jak wiadomo, wcale nie mamy za dużo. Warunek był jeden — meble za meble. W efekcie za nasze komplety segmentowe otrzymaliśmy z NRD zestawy skrzyniowe (w Polsce nie produkowane) i poszukiwane meble kuchenne. Nie uszczupliło to ilości towarów, które powinny znaleźć się na rynku natomiast rozszerzyło możliwość wyboru.

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że wymiana bezdewizowa jest potrzebna i korzystna. W obecnej sytuacji każde działanie, mające na celu wzbogacenie oferty rynkowej jest cenne.

MISTRZYNI

W woj. łódzkim racjonalizatorzy zgłaszają każdego roku około 15 tys. wniosków. Większość propozycji dotyczy poprawy jakości wyrobów, oszczędności surowców, materiałów, paliw i energii lub unowocześnienia procesów produkcyjnych. Obliczono, że od II Krajowej Rady Wnioskodawców zgłoszono w Łodzi i województwie 84 tys. projektów. Oszczędności uzyskane w tym czasie, w wyniku wdrożenia usprawnień szacuje się na sumę 5 mld zł. Ta liczba najlepiej obrazuje korzyści jakie daje pobudzanie szarych komórek do pracy. Trzeba przy tym pamiętać, że w ruchu wynalazczym nie wszystko da się wyliczyć w złotych. Co cenniejsze wnioski ma na celu poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochronę środowiska, a w tych dziedzinach trudno oszacować efekty.

Zakładowe kluby techniki i racjonalizacji zrzeszają w woj. łódzkim prawie 30 tys. członków. W zdecydowanej większości racjonalizacja zajmują się mężczyźni, ale wśród autorów ciekawych pomysłów nie brakuje kobiet. W niedawno zakończonym współzawodnictwie racjonalizatorów i wynalazców I miejsca i tytuł mistrzyni racjonalizacji uzyskała inż. Longina Czernicka — kierownik pracowni w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Zakładów Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „Polonit” w Łodzi. Na konkurs zgłosiła ona kilka projektów racjonalizatorskich, których wdrożenie przyniosło w skali roku setki tysięcy złotych oszczędności.

Poprosiliśmy mistrzynię racjonalizacji, aby opowiedziała o swojej pracy i przedstawiła swoje najnowsze pomysły, za które uzyskała ten zaszczytny tytuł.

Longina Czernicka związała się z zakładami „Polonit” przed 20 laty po ukończeniu studiów na Wydziale Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej. W wieloletnim stażu zawodowym „Polonit” jest jednym jej miejscem pracy. Przedsiębiorstwo, zatrudniające około tysiąca osób i pracujące w dużej części na potrzeby motoryzacji, mieści się w trzech rozrzuconych po mieście oddziałach. Warte uwagi jest w nim trudne, niekiedy szkodliwe dla zdrowia. Dlatego też w pracach zakładowego ośrodka badawczo-rozwojowego wiele uwagi poświęca się tym właśnie zagadnieniom. L. Czernicka jest współautorką interesującego projektu z dziedziny bhp. Zgłoszony w ubiegłym roku wniosek został przed kilkunastu datami wdrożony w „Polonicie”. Jest to sposób obróbki sypkich materiałów smarujących, który przyczynia się do zmniejszenia ilości pyłu w pomieszczeniach produkcyjnych.

Inne projekty, częściowo które już wdrożone, mają na celu poprawę jakości produkowanych w „Polonicie” wyrobów, zwiększenie ich odporności, przedłużenie czasu użytkowania. Taki m. in. był cel pomysłu na zwiększenie odporności termicznej i chemicznej. Wdrożenie tej technologii przyczyni się do uzyskania efektów na ponad 4 mln zł.

L. Czernicka nie działa w pojedynkę. Większość nowych opracowań jest dziełem zespołów, których poczynaniami kieruje doc. mgr inż. Jerzy Godycki. Do współpracowników mistrzyni racjonalizacji należą m. in. Edward Słota, Anna Sas, Genowefa Banaszczyk, Henryk Arabski, Mieczysław Paśko, Stanisław Bartosik i Zbigniew Olszewski.

Pani inżynier jest współautorką czterech patentów. Dotyczy one materiału ciernego do hamulców „Flata”, tektury uszczelnkowej oraz tektury azbestowej, a także materiałów ciernych wykonywanych przy użyciu odpadków. W dobie oszczędności surowcowych i materiałowych warto zwłaszcza podkreślić znaczenie tego ostatniego z opatentowanych projektów. Opracowana w OBR technologia produkcji materiałów ciernych z zastosowaniem odpadów z płyt uszczelniających, już w roku przyszłym ma być zastosowana w „Polonicie” i przyczyni się do uzyskania w skali roku około 800 tys. zł oszczędności.

Dodajmy na koniec, że w okresie 25 lat istnienia 19-osobowego obecnie Ośrodka Badawczo-Rozwojowego w Zakładach „Polonit” jego pracownicy uzyskali na swoje wynalazki 15 patentów, przy czym większość opracowań została z korzyścią zastosowana w produkcji. I. K.

W bieżącym roku załoga „WELTOMU” w Tomaszowie Mazowieckim wyprodukuje 1.400 tys. metrów kwadratowych dywanów, z czego 30 proc. — na eksport. Odnaczała się one nie tylko ładnym i ciekawym wzornictwem, ale także wysoką jakością. Tomaszowski producent jest także dostawcą dywanów tkanych ręcznie. Zdobia one wnętrza muzeów.



MITY I RZECZYWISTOŚĆ

Z prac Instytutu Badań nad Młodzieżą wynika, że dla dziecka do lat 7 najważniejsze są oceny i opinie rodziców i domowników. Na pytanie: „kto wpłynął na twój charakter”, około 64,7 proc. badanych młodzieży odpowiedziało że rodzice, 14,7 proc. że koleżki, a 11,3 proc. że nauczyciele. Spośród młodych z liceów i techników zapytanych o to, komu zawdzięczają swoje opinie i poglądy, 64 proc. odpowiedziało, że rodzinie. Reszta podzieliła się: rówieśnicy, środki masowego przekazu i nauczyciele.

Tymczasem panuje dość powszechne przekonanie, że za kształtowanie takich cech charakteru, jak odpowiedzialność, uczciwość, lojalność, odwaga, poczucie obowiązku, za budowanie szacunku dla pracy, właściwego stosunku do społeczeństwa i ojczyzny — pełną odpowiedzialność ponosi szkoła. Otóż nie może być inaczej.

Trudno wyłumaczyć dziecku, że nie powinno spóźniać się do szkoły, skoro świadome jest tego, że tata spóźnia się do pracy permanentnie. Trudno je przekonać, że ma mówić prawdę, kiedy mama ma na sumieniu fałszywe usprawiedliwienie synowskiej nieobecności w szkole, wpisane rzetelnie do dzienniczka. Trudno wpajać zasady prawości i lojalności, skoro dziecko z domu rodzinnego wyniosło przekonanie, że najlepszym

sposobem na urządzenie się w życiu jest taktyka „dwóch twarzy” (mówić to, czego się nie myśli, myśleć to, czego się nie mówi), niewrażania się do niczego, co nie przynosi bezpośrednich korzyści i niezwracania uwagi, ozym kosztem i zdobył sobie młot czasu. — Nie mamy czasu na zajmowanie się dziećmi — usprawiedliwiają się rodzice. — Brak czasu rodziców jest głównym źródłem niepowodzeń wychowawczych — twierdzą niektórzy publicyści. Tak jakby można było ustalić określone godziny, w których tata z mamą zasiadają w fotelach — na przeciwko sadowi dziecko i zaczyna pogadankę słowami: a teraz będziemy cię wychowywać.

Czas do opieki nad dziećmi jest niewątpliwie potrzebny. Ale proces wychowawczy dokonuje się nie tylko przez

na, a co szkodliwe, co godne pochwały, a co zasługujące na nagane. Przejmowanie postaw, przyswajanie sobie norm oraz zasad postępowania dokonuje się już w okresie wczesnego dzieciństwa przez naśladownictwo postaw, norm i zasad postępowania rodziców i domowników.

Spośród wielu istniejących w społeczeństwie mitów mocne i trwałe miejsce — gdy idzie o wychowywanie dzieci —

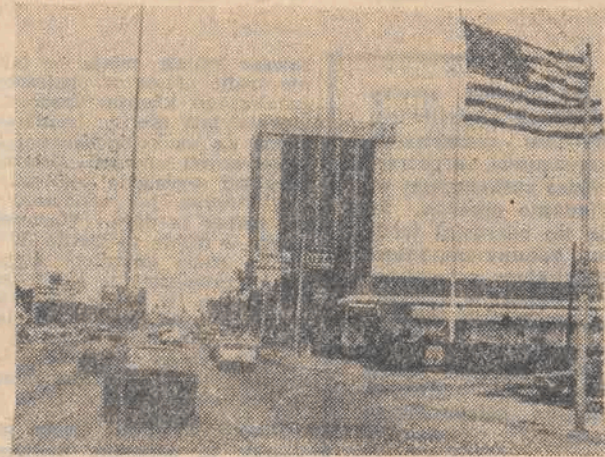
bezpłodną rozmowę. Także podczas wykonywania określonych zadań domowych, mających na celu zaspokajanie podstawowych potrzeb członków rodziny; także przez obserwację postaw i zachowań rodziców i domowników. Rodzina od latu przez sam fakt uczestnictwa w jej życiu. Skuteczność tego oddziaływania wynika m. in. stąd, że w procesie wychowania ogromną rolę odgrywa argu-

Rodzina — wychowawca podstawowy

Zazwyczaj bywa to tak: gdy nastoletni człowiek kłamie, oczekuje lekceważy obowiązków, jest nieostry wobec kolegów, arogancki wobec dorosłych, zbyt wymagający wobec innych, a sobie nie stawiający wymogów żadnych, słowem, gdy jego zachowanie odbiega od pewnych norm moralnych w sposób wyraźnie rzucający się w oczy — rodzice zaczynają się niepokoić i stawiają sobie pytanie: skąd się to u niego wzięło? Odpowiedź znajdują natchemiasz: wpływ złych kolegów, niespełnianie przez szkołę funkcji wychowawczych.

Rzadko szukają winy w sobie, we własnym postępowaniu. Nie zastanawiają się nad tym, że gdy dziecko otrzymało w domu dobrą szczerpionkę w postaci określonych zasad postępowania i poglądów, byłoby w znacznym stopniu uodpornione na zły wpływ kolegów. I aż tym, że dziecko idzie do szkoły w wieku lat 7, a więc wtedy, kiedy cechy charakteru można już tylko ulepszać i rozwijać.

Migawki amerykańskie



Nie zanosi się na szybkie rozwiązanie kryzysu paliwo-energetycznego Stanów Zjednoczonych. Tysiące Amerykanów zmuszonych jest do ograniczenia wyjazdów weekendowych i urlopowych. Zmalał ruch samochodowy na słynnych amerykańskich autostradach — highwayach, turnikach i parkwayach.



Najpewniejszy jest „napęd owsiany”. W centrum Nowego Jorku, na Manhattanie, sprawdzają się słowa szlagierowej piosenki z lat 50 o niezawodności konnego zaprzęgu...



Kłopoty kierowców z paliwem wcale nie wstrzymują policjantów. Z absolutną bezwzględnością egzekwują mandaty, jeśli tylko wskazówka zegara parkingowego dojdzie do końca tarczy, a samochód jeszcze stoi. Władcy „Chryslera” znaleźli za wycieraczką wezwanie do zapłacenia grzywny w wysokości 25 dolarów.

Test i zdjęcia: Konrad Turowski

Już nie tak wszechwładny

Największe w świecie „widowisko na świeżym powietrzu” trwa w Indiach od kilku tygodni przed niespokojnym audytorium 645 milionów osób, które z rosnącym niepokojem czekają na pojawienie się głównego aktora. Widowisko, grane przez przyrodę co roku na rozległej scenie Półwyspu Indyjskiego, zatytułowano przed wiekami „Monsun”, a jego przebieg decyduje do dziś o pomyślności 500 milionów wieśniaków subkontynentu. Monsun jest to wiatr okresowy, który z nie znanych bliżej przyczyn wieje latem od Oceanu Indyjskiego na ląd Indii z południowego wschodu i niesie z sobą masy wilgotnego powietrza, źródło ulewnych deszczów. Widowisko monsunowe zaczyna się w drugiej połowie maja, po miesiącu straszliwych upałów, gdy ludzie i przyroda mają już dość „laserowych” promieni słonecznych i myślą tylko o tym, kiedy na niebie pojawią się deszczodajne chmury.

Nawet tegoroczna fala upałów w Polsce na przełomie maja i czerwca nie może równać się z coroczną spiekotą indyjskiego lata. Od połowy maja termometry wskazują codziennie 38—45 stopni C. w cieniu, a deszcze nie padają prawie wcale już od stycznia. Drzewa tracą liście, a ziemia na polach schnie i pęka, jak gdyby nadsztawiając miliony spragnionych ust pod utęskniony deszcz. Tam gdzie skwar jest największy, ziemia zapala się — szczątki organiczne w glebie żarzą się i płoną niby węgiel w kopalni. Studnie wysychają i chłopi, okraciwszy głowy mokrymi turbanami, pedza swe bydło do wodopoju nieraz dziesiątki kilometrów. Tylko bogacze wiejscy siedzą w domach, zasłaniając okna i drzwi matami i każą słuźbie polewać je wodą, aby w ten sposób choć trochę obniżyć temperaturę.

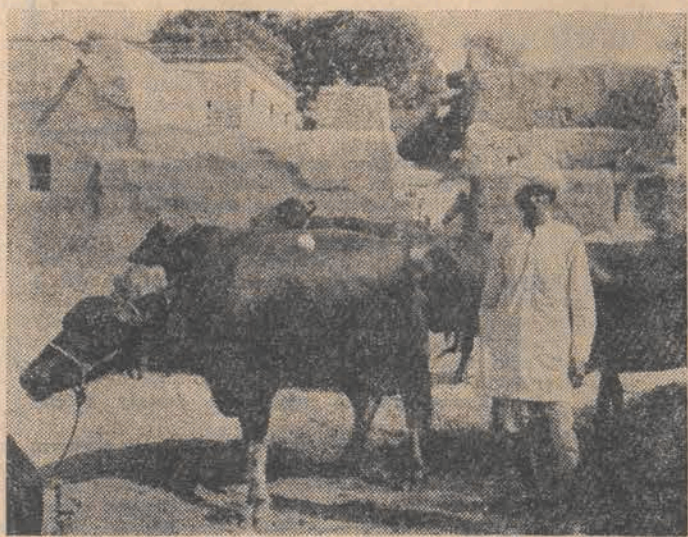
Nawet nocą mury chat i domów są rozprażone gorącym dniami i dziesiątki milionów Indusów sypla na dachach, na trawie i na ziemi, pod gołym niebem, wciąż usianym gwiazdami. Ci, którzy nie mogą usnąć, chodzą potem półprzytomni. Najbardziej zapobiegliwi piją na noc „tandai”, napój z dodatkiem łagodnie odurzającego narkotyku.

Wszystkich jednak ożywia nadzieja na monsun.

„Rozkład jazdy” monsunu

Każdy Hindus wie, kiedy w jego okolicy spada normalnie pierwszy deszcz monsunowy. Monsun posuwa się na północny zachód i najpierw, 28—31 maja, pojawia się na południowym krańcu Indii oraz w ich cyplu północno-wschodnim, wcinającym między Birme i Bangladesz. W Bombaju i w Kalkucie jest 7 czerwca, w Waranasi 15 czerwca w Delhi, 29 czerwca zaś najpóźniej, bo na początku lipca, zlewa deszczem zachodni kraj pustyni radzahańskiej na granicy z Pakistanem.

Na 2—3 dni przed datą nadejścia monsunu tłumy wylęgają na trasy, wychodzą na skraj wsi i miast, aby wypatrywać na horyzoncie charakterystycznej czarnej ściany chmur, zwisającej ulewę. Monsun przychodzi jak ryczący tygrys, w



Wies w pobliżu Delhi. CAF

pomrukach gromów, a pierwszy deszcz trwa zwykle kilka godzin. Nikt się go jednak nie boi: dzieci i dorośli wbiegają z domów, tańczą w strugach ulewy, uradowani końcem najgorszych upałów.

Jednak czasem monsun spóźnia się. Wiatr dmie, ale z północy lub z północnego zachodu, a nie od oceanu i przynosi tylko tumany pyłu. Wieśniacy zanoszą wtedy ofiary bóstwom deszczu, a kapłani hinduscy zapalają stosy drewna, polane

już komunikacją kolejową i rozpuszczają gliniane chaty. Ważne jest, aby ziemia otrzymała zapas wody wystarczający na resztę roku, ponieważ od tego zależą zbiory zbóż, bawełny, juty i trzciny cukrowej, podstawy egzystencji 70 proc. Indusów.

4 chmury i 7 słoń

Dawni Hindusi wierzyli, że obfitość deszczu zależy od tego,

KORESPONDENCJA Z DELHI

roztopionym masłem, zanurzają się po pas w sadzawkach świętynnych i recytują po tysiąc razy święte słowa modlitwy do chmur. W 1975 r. w Madrasie, gdy monsun spóźnił się bardziej niż zwykle i wysychy nawet sadzawki świętynne, kapłani tamtejsi wchodziłi do waniem i z nich zanosili modły.

Nawet gdy monsun rozpoczął się, Hindusi trwają w napięciu, niepewni czy będzie obfity, czy skąpy, laskawy czy kapryśny. Dobry monsun to taki, który trwa 3 miesiące i przez ten czas przynosi deszcze niemal codziennie. To nic, że ulewy rozmywają drogi, paral-

izują komunikację kolejową i rozpuszczają gliniane chaty. Ważne jest, aby ziemia otrzymała zapas wody wystarczający na resztę roku, ponieważ od tego zależą zbiory zbóż, bawełny, juty i trzciny cukrowej, podstawy egzystencji 70 proc. Indusów.

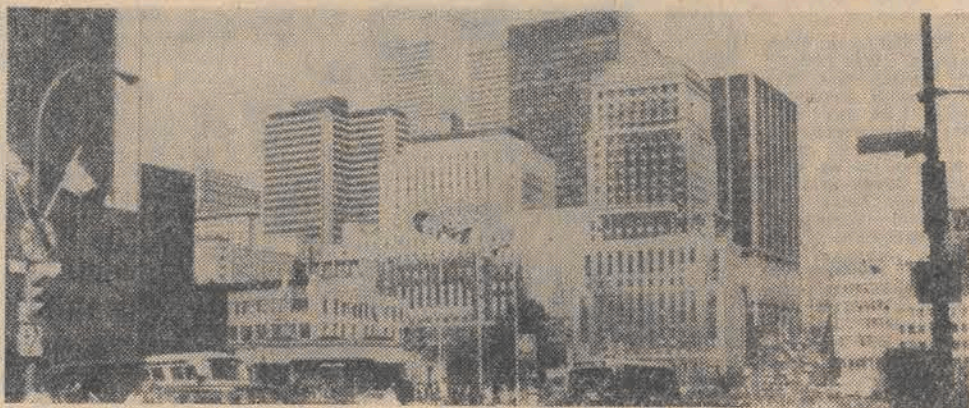
Przez minione 4 lata monsunu w Indiach były dobre, a dwa ostatnie nawet bardzo dobre i część Hindusów martwi się, czy przypadkiem w tym roku dyżur w niebie nie pełni któryś z leniwych słoń, zwłaszcza że monsun nadchodzi z opóźnieniem. Jednak w ciągu minionych 10 lat Indie niezależnie się częściowo od monsunu, zwiększając obszar sztucznie nawodniony prawie o połowę, do 40 mln hektarów. W latach katastrofalnie skąpego monsunu 1965—66 zbiory zboża spadły z przeszło 80 mln ton do 72 mln ton i dziesiątki milionów ludzi przymierało głodem. Obecnie, gdy Indie zbierają ok. 125 mln ton zboża rocznie, oblicza się, że nawet w razie suszy produkcja nie spadnie poniżej 110 mln ton. Znaczący to, że monsun, choć wciąż późny, nie jest już tak wszechwładny jak dawniej.

RYSZARD PIEKAROWICZ

DOTKNIĘCIE

MONTREALU

KORESPONDENCJA WŁASNA Z KANADY



Centrum Montrealu to zespół kilkudziesięciopiętrowych wieżowców.

„Wszystkim pasażerom życzymy szczęśliwego lądowania w Kanadzie” — tak kończył się doręczony nam przez stewardessę komunikat dotyczący wyokrętowania pasażerów t/s „Stefana Batorego” w Montrealu. Szczęśliwego, nie oznaczało bynajmniej szybkiego. Bo oto staliśmy już od świtu na Rzece Św. Wawrzynca, a nic nie wskazywało na to, że wcześniej niż po południu, będziemy mogli zejść na ląd. Wprawdzie odprawa paszportowa i celna przebiegła na statku naderzwyczajnie sprawnie, ale kapitan Bolesław Rakowski nie otrzymał jeszcze zezwolenia od władz portowych na zacamowanie „Stefana Batorego” przy nabrzeżu, wyznaczonym na trzydniowy postój polskiego statku.

Czas dłużył się niemiłosiernie. Zwłaszcza dla nas, przybywających z Europy, którzy z niecierpliwością oczekiwaliśmy na pierwsze spotkanie z kontynentem amerykańskim. Wiedzieliśmy już z komunikatu, że na nabrzeżu podstawiono autobusy relacji Montreal — Chicago i Montreal — Toronto. Nie tylko zresztą autobusy. Z pokładu statku widać było jak na dłoni olbrzymi parking z samochodami, którymi przyjechali do portu po swoje rodziny, znajomych i przyjaciół przedstawiciele Polonii (w samej tylko Kanadzie Polaków jest przeszło 350 tysięcy). Stali na rampie, wychylali się, rozmawiali na odległość ze swoimi bliskimi na statku. Pytał jak minęła podróż morską, informowali, że na nabrzeżu strajkująca do kerzy i widocznie dlatego przedłuża się czas naszego wylądowania na ląd.

Nikt na mnie w Montrealu nie czekał i raczej z dziennikarskiej ciekawości niż z potrzeby gapieżnej na ten tłum kobiet, mężczyzn i dzieci, dla których każde przypięcie „Stefana Batorego” było prawdziwym wydarzeniem. Jest to przecież spotkanie z odległym krajem.

O godzinie 14 statek zacumował przy pasażerskim nabrzeżu, i mogliśmy nareszcie wyjść do miasta. Pasażerowie z rejsu okrętnego Gdynia — Montreal — Gdynia otrzymali specjalne karty wyokrętowania, będące przepustkami na ląd. Dopiero taka karta wraz z paszportem i trzydniowa wiza wydana przez ambasadę kanadyjską w Warszawie upoważnia nas do zwiedzania Montrealu.

Pierwsze wrażenie po wyjściu ze statku to — wymarłe nabrzeże, gdzie zacumował „Stefan Batory”. Strajk dokozów sparaliżował całkowicie wyładunek i załadunek statków handlowych. Bieżymnie stały dźwigi, a na boczny kolejowej połączy z kontenerami. Musieliśmy nadgrańbić przeszło pół kilometra drogi, by dostać się do głównej bramy wiodącej z tej części portu do miasta, gdyż wszystkie pozostałe przejścia na skutek strajkującej obsługi były pozamykane.

Przed nami widoczne z daleka strzelające w niegło 40—50-piętrowe sylwetki drapaczy chmur. Teraz były one najlepszym drogowskazem do centrum Montrealu, miasta, które przybywa z Europy fascynuje nie tylko swoim ogromem. — Sam Montreal liczy 1,2 mln mieszkańców (około dwie trzecie pochodzenia francuskiego), zaś zespół miejski aż 2,3 mln i jest największym miastem przemysłowym, handlowym, a także wielkim portem morskim (eksport pszenicy) — Kanady, ale także kontrastami spotykany niemal na każdym kroku. Bo oto wystarczy przejść do placu Victora, gdzie usadowiły się wieżowce, mieszczące hotele, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, biura różnych instytucji — typowe zresztą dla wielkich metropolii amerykańskich, aby za chwilę znaleźć się w Montrealu typowo europejskim. Niskie, 3—4 i 5-piętrowe domy na bulwarze St. Laurent

i ul. Św. Katarzyny, gdzie można spotkać w tym rozległym i tak różnorodnym mieście stare budowle z XIX wieku. Wiele z tych niskich domków o ciekawej architekturze — od frontu schody prowadzą prosto do mieszkań — zamieszkuje przeważnie Francuzi. Anglicy natomiast w większości zajmują wille o wysokim standardzie, często z własnymi basenami.

Montreal najlepiej jest zwiedzać z planem w ręku, gdyż rozległość i brak czasu zmusza do wybierania obiektów najciekawszych. Trzeba więc wybrać się na Place Ville Marie — położony w samym centrum miasta, z najwyższym budynkiem otwartym dla publiczności. Za 1 dolara widać wjeżdża się na taras widokowy (wysokość około 200 m), skąd siedząc w restauracji ogląda się panoramę miasta. Jednakże o wiele ciekawsza jest — tak przynajmniej twierdzą stali mieszkańcy Montrealu — piesza wędrowka na Mont Royal (Królewska Góra), która jest wielkim parkiem. Tutaj po godzinnym spacerze asfaltowa, szkieletowa aleja, dostępna poza tym dla rowerzystów i zwolenników biegów (a tych spotykam wielu w różnym wieku) dociera się na sam szczyt, znajdujący się za 33-metrowym krzyżem, skąd dopiero można oglądać w całej pełni metropolię Kanady. Nie trzeba nawet korzystać z lunet, bowiem gołym okiem ujrzy się jak na dłoni stary i nowy Montreal. Widąc błękitną wstęgę Rzeki Św. Wawrzynca, port, a w dali równinę, nad którą wznoszą się dalsze wzgórza podobne do Mont Royalu. Sama Królewska Góra jest ulubionym miejscem spacerów montrealoalczyków, którzy uciekając z gwarnej ulicy, odpoczywają w tej oazie zieleni i spokoju. Tereny sportowe, jeździ, restauracje, specjalne miejsca przeznaczona na pikniki i zabawy. Nic dziwnego, że obowiązuje tu zakaz wjazdu samochodami — zostawia się je u podnóża na gigantycznym parkingu.

Mimo że Montreal ma aż 350 parków, to jednak Królewska Góra jest z nich najokazalsza.

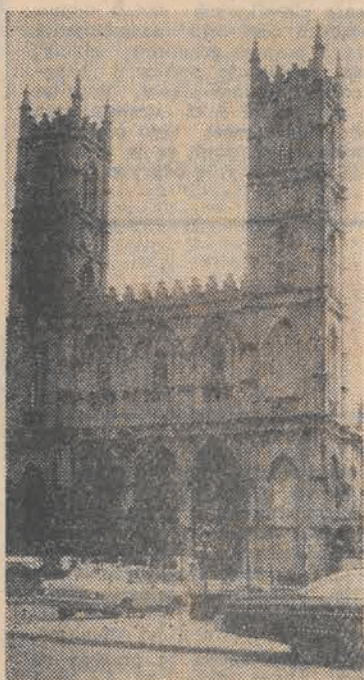
Jest jeszcze ten inny Montreal — ze Starym Miastem przy placu Jacques Cartier, naprzeciwko nabrzeża nr 11, urządzony w przypominającym Luwr, z barami, restauracjami, sklepami i kilkupiętrowymi ozdobnymi domami mieszkalnymi. Jest tu także katedra Notre Dame przy Place des Armes — kopia paryskiej.

A jeśli już mowa o świątyniach trzeba wspomnieć, że jest ich w Montrealu około 200, a wśród nich „Królewska Świątynia”, katedralna katedra, przypominająca rzymską bazylikę św. Piotra i Pawła, tyle że w miniaturze.

Przez trzy dni, przemierzając pieszo — nie bacząc na sprawną komunikację autobusową i nowoczesne metro — miałem okazję, pobieżnie rzecz jasna, poznać francuski. Wprawdzie częściej słyszy się tu język francuski od angielskiego, wprawdzie spotyka się, zwłaszcza z dala od centrum, niewielkie sklepiki i uroczki kawiarenki i przedchodniów żywo gestykulujących, ale daleko temu wszystkiemu do Francji. Tym bardziej, iż urok Montrealu polega nie tylko na pseudo francuszczyźnie, lecz także na dzielnicach chińskich, sklepach i restauracjach włoskich, rosyjskich, niemieckich, hiszpańskich, na niepowtarzalnej atmosferze wzbogaconej urokiem Rzeki Św. Wawrzynca.

Jakże jeszcze wiele zostało do zwiedzania — trzy dni wystarczyło zaledwie na „dotknięcie” Montrealu.

JERZY KRASKOWSKI



Na Starym Miście: „katedra Notre Dame” Fot.: Teresa Cielieck

FAKTY WYDARZENIA FAKTY

Honory dla zasłużonych

Z okazji 35-lecia PRL odbyła się ostatnio uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi zasłużonych działaczy dzielnicy Widzew.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: St. Jedliński, H. Kaczyński, Z. Kosińska, M. Malinowski, J. Ruciński, A. Stępniewski i M. Szewczyk.

Złote Krzyże Zasługi — St. Babalski i Fr. Czarnecki. — Srebrne Krzyże Zasługi — Zb. Głonek, Fr. Ksiazak, E. Olejniczak, I. Snarska i B. Wolska.

Honorowymi Odznakami Miasta Łodzi zostali wyróżnieni: Z. Bogiel, Irena Dominiak, Fr. Heba, I. Góralska-Grabowska, J. Lewicki, M. Looze, Janina Tokarz, J. Świętaczka i P. Szymiot.

Odznak „Budowniczy Huty „Katowice” otrzymał — A. Łukaszewicz. Odznak „Zasłużony Pracownik Państwowy” otrzymali: St. Gońda i R. Muras.

Dar żalogi ZPB im. Sz. Harnama dla Muzeum Historii Miasta Łodzi

W sobotę w ZPB im. Sz. Harnama odbyła się uroczystość przekazania przez żalogę daru dla Muzeum Historii Miasta Łodzi.

Dzięki tej darowiźnie muzeum wzbogaciło się o rzeźbę marmurową — kopię rzeźby antycznej — wykonaną w XIX w., kopię obrazu Murilla wykonaną przez malarza niemieckiego w II połowie XIX w., dywan wschodni z końca XIX w., biurko-stolik inkrustowany z końca XVIII w., główkę-odlew z brązu polskiego rzeźbiarza Kunki z okresu międzywojennego, lustro kryształowe — fragment oryginalnej boazerii pałacyku Biedermanna i zegar przemysłowy z rejestracją czasową w stylu secesyjnym.

Szacunkowa wartość tych przedmiotów użytkowych i zdobniczych o walorach historycznych i muzealnych wynosi około 130 tys. zł. Aktu przekazania daru na ręce dyrektora Muzeum Historii Miasta Łodzi — Antoniego Szrama dokonał dyrektor naczelny ZPB im. Sz. Harnama Zdzisław Łuczak.

Podczas uroczystości — na której obecni byli: przedstawiciele władz dzielnicy z sekretarzem KD

PZPR Łódź-Bałuty S. Kluska, kierownictwo Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi, przedstawiciele żalogi zakładów — sekretarz KZ PZPR przedsiębiorstwa — Zenon Wroniszewski odczytał apel „harnamowców”. W apelu tym czytamy m. in.:

Wyróżnienie dla EPO

Na Ogólnopolskiej Wystawie Kwiatów, która z okazji 35-lecia PRL odbyła się w Lublinie, prawdziwa rewiacja była — zaprezentowane przez EPO w Łodzi — storczyki o nazwie snobopca, posiadające ogromne kielchy o barwie tygrysiej skóry i niezwykle intensywnym waniliowym zapachu.

Barzo ciekawa jest produkcja tych storczyków. Hoduje się je w sznurkach, wiszących wazonach. Liliście wypuszczają one normalnie w górę, a kwiaty — w dół. Ponadto łożka kolekcja składała się z goździków i gerber oraz z 16 odmian roślin doniczkowych. Łodzianka za swój barwny bukiet otrzymała jedno z kilku wyróżnień. Gratulujemy!

„W odpowiedzi na inicjatywę I sekretarza KZ PZPR, przewodniczącego Rady Narodowej m. Łodzi tow. B. Koperskiego dotyczącą uchronienia najcenniejszych pamiątek naszego miasta, żaloga ZPB im. Sz. Harnama przekazuje Muzeum Historii Miasta Łodzi przedmioty o wartości muzealnej i historycznej znajdujące się w posiadaniu zakładów.

Jednocześnie żaloga naszego przedsiębiorstwa apeluje do wszystkich zakładów przemysłowych, instytucji i mieszkańców naszego województwa o przekazywanie swoich własnych, części niszczonej i zapomnianych przedmiotów o wartości dzia muzealnej i historycznej. Wyrażamy przekonanie, że dzięki skupieniu cennych pamiątek z terenu naszego miasta stworzymy na 35-lecie wyzwolenia Łodzi piękną wystawę w muzeum przy ul. Ogrodowej 15.”

Na zakończenie spotkania dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi W. Ekiert podziękował w imieniu prezydenta J. Niewiadomskego za piękny dar żalogi „Harnama”, podkreślając duże znaczenie tej inicjatywy dla właściwej ochrony i upowszechniania łódzkich zabytków oraz dzieł sztuki użytkowej.

PROMOCJA OFICERSKA W WAM

Lekarze w mundurach

Mury zastawione dla wojskowej służby zdrowia uczelni — Wojskowej Akademii Medycznej im. gen. dyw. B. Szareckiego w Łodzi, opuścił wczoraj kolejny rocznik absolwentów. Uroczystość promocji oficerskiej, która odbyła się wczoraj w WAM, zgromadziła licznie rodziny słuchaczy WAM, od wczoraj oficerów WP, wszystkich związanych z tą zastawą dla Łodzi i regionu uczelnia. Jest to w ogóle w całym ceremoniale wojskowym jeden z najpiękniejszych, najsilniej przeżywanych momentów.

Aktu promocji oficerskiej absolwentów WAM dokonał szef Departamentu Kadry MON — gen. dyw. dr Zygmunt Zieliński. Szlify oficerskie jako pierwszy otrzymał ppor. lek. med. Piotr Malec — który w ciągu całych studiów uzyskał średnią ocenę 4,8 i za chlubnie ukończone studia wyróżniony został przez ministra obrony narodowej dyplomem i medalem MON oraz medalem pamiątkowym uczelni.

Wśród następnych promowanych oficerów znaleźli się: ppor. lek. med. Mirosław Krocak — wyróżniony czerwonym dyplomem prymusa i medalem uczelni oraz ppor. lek. med. Stanisław Lewek; obaj oni wykazali się przeciętną oceną w całokształcie studiów znacznie powyżej 4.

W uroczystej promocji oficerów — lekarzy uczestniczyli przedstawiciele resortu zdrowia z wiceministrem zdrowia prof. dr med. J. Grenda, władz województwa miejskiego łódzkiego z sekretarzem KZ PZPR — J. Grabowskim i szefem wojskowej służby zdrowia, z-cą gł. kwatermistrza WP — gen. bryg. prof. dr hab. med. J. Boleczakiem. Po uroczystym ślubowaniu młodych oficerów-lekarzy, głos zabrał gen. dyw. dr Z. Zieliński, składając absolwentom, kadry naukowej uczelni i społeczeństwu Łodzi wyrazy uznania za wkład w wychowanie nowych pokoleń oficerów-lekarzy, pełniących odpowiedzialną służbę w szeregu Ludowego Wojska Polskiego. W imieniu władz województwa, gratulacje za uzyskane w pracy naukowo-dydaktycznej wyniki, za wkład uczelni w rozwój województwa, złożył na ręce komendanta WAM, pik. doc. dr hab. med. T. Brzezińskiego — sekretarza KZ PZPR — J. Grabowski.

Uroczysta promocja zakończyła defiladą pododdziałów WAM. (er)

W ub. roku Konstanyntynów osiągnął 15 tys. mieszkań. W okresie 35 lat władzy ludowej Konstanyntynów rozbudował się ogromnie. Szczególnie rozwinęło się budownictwo spółdzielcze.

Konstanyntynowska Spółdzielnia Mieszaniowa zbudowała 15 bloków (974 mieszkania), w których zamieszkało około 3,5 tys. osób. W tym roku w stanie surowym przekazanych będzie jeszcze 6 bloków (270 mieszkań). W budownictwie komunalnym wzniesiono 17 budynków (408 mieszkań), dla 1.430 lokatorów. Dynamicznie rozwinęło się budownictwo domków jednorodzinnych (w 6 osiedlach zbudowano 352 domki dla około 1230 osób). Obecnie około 40 proc. mieszkańców Konstanyntyna mieszka w nowych blokach lub domkach jednorodzinnych.

Wielkim przedsięwzięciem było ujęcie wody Ignacew — Konstanyntynów o długości wodociągu 7,5 kilometrów oraz zmodernizowanie oświetlenia ulicznego i czyszczenie zgrzyfikowanie miasta. Zbudowano dwie przychodnie zdrowia i dwa duże pawilony handlowe, a 4 sierpnia br. przy ul. 19 Stycznia zostanie przekazane do użytku przedszkole dla 220 dzieci. (Mur.)

Konstanyntynowskie przemiany

Druga strzelecka rodzina stanowiąca Prezbiterium Klubu Sportów Ogólnowojskowych LOK Wiewiel Zuczynski, jego córka Barbara i dzięci Ludwik. Strzelają też małżonkowie Mariola i Marek Mikolowski, Radosław Ciepłowski i jego syn Dariusz oraz rodzeństwo Zbigniew i Jan Hillowie.

Strzeleckie rodziny

Wielkim przedsięwzięciem było ujęcie wody Ignacew — Konstanyntynów o długości wodociągu 7,5 kilometrów oraz zmodernizowanie oświetlenia ulicznego i czyszczenie zgrzyfikowanie miasta. Zbudowano dwie przychodnie zdrowia i dwa duże pawilony handlowe, a 4 sierpnia br. przy ul. 19 Stycznia zostanie przekazane do użytku przedszkole dla 220 dzieci. (Mur.)

Z zielonego rynku

Z dnia na dzień zwiększają się dostawy warzyw i owoców. Bardzo dobre jest zaopatrzenie rynku w marchew, buraki, pietruszkę, a także w seler i porę. Zwiększyły się dostawy kalafiorów oraz ich jakość. Ich cena w pierwszym wyborze waha się w zależności od wielkości od 8 do 12 zł, a w drugim — od 5 do 11 zł. Dużo jest fasolki szparagowej, salaty i kopru, sa kabaczki. Poprawiły się dostawy cebuli.

Ostatnio zmalały nieco dostawy ogórków, którym nie służy chłodne noce i brak słońca. Spragnione jeogo promieni są też pomidory. Mamy dużo pomidorów z importu: cena ich wynosi 20 zł za 1 kg.

Na sobotni niedzielne zaopatrze-

Dla działkowców, pszczelarzy i ogrodników

Na działkach rozpoczęły się zbiory plonów. Działkowcy cieszą się urodzajem ogórków, pomidorów i innych warzyw; nieco mniej zbierają owoców. Zaczynają oni też myśleć o przygotowaniach do jesieni.

Zdaniem dyrektora Stanisława Kędzieli z Zakładu Zaopatrzenia Ogrodniczego Wojewódzkiego Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarzewskiej Zgromadzonego pod dostatkami narzędzi sztucznych. Dzięki operatywności łódzkiej „Organiki” udało się przelać długotrwały okres braku „Flory” używanej także do nawożenia roślin w doniczkach. Pod naporem handlu udało się wygryźć owoce z przemyślnie wyzyskane oraz środki ochrony roślin w mniejszych opakowaniach. Miejmy nadzieję, że będą one dostarczane przez wytwórców w coraz większej ilości.

Obecnie placówki WSOP oferują duży wybór sprzętu pszczelarskiego. W sprzedaży jest blisko 70 rozmaitych artykułów. Są (także ule wielkopolskie i typu „Dadant”. Poszukujemy uli warszawskich przekazujemy informacje, że — zdaniem Polskiego Związku Pszczelarskiego — nie są one przewidziane dla naszego regionu. Pszczelarze mają kłopoty ze zdobyciem tańszych wirówek do miodu.

Dobre jest zaopatrzenie w narzędzia ogrodnicze. W sprzedaży m. in. analizy się zraszacze różnych typów. Sprzet produkcji krajowej uzupełniany jest importem. Dobrą opinią cieszą się sprawacone ze Związku Radzieckiego komplety narzędzi dla działkowców; mamy ich jeszcze otrzymać sporo ilości. Oczekuje się natomiast bezskutecznie na import opryskiwaczy z silnikiem, których nie produkujejmy w kraju. W dodatku niedostateczna jest ilość opryskiwaczy ręcznych, piekawkowych produkcji wrocławskiej „Pilmetu”. Przydałoby się także więcej polewaczek ręcznych 10-litrowych. W okresie suszy brakowało węży. Nie zaspokojone jest jeszcze zapotrzebowanie na folie. Zakład WSOP przygotowuje się do zaopatrzenia jesiennego w drzewka, krzewy, sadzonki, cebulki kwiatów. Centralnym punktem sprzedaży będzie placówka przy ul. Konstanyntynowskiej 67, telefon 364-87. Będzie ona dysponowała drzewkami owocowymi w dużym wyborze odmian, z wyjątkiem drzewek winiowych. Pod dostatkami ma być krzewów jagodowych (porzeczki, agrest, maliny); będzie można także kupować sadzonki truskawek i poziomki. Czy nie są starania o uruchomienie punktów sprzedaży drzewek w Ozorkowie, Głowniu i Pabianicach. (kas.)

W NASZYM REFLEKTORZE

Niebezpieczne skoki

Do niebezpiecznych skoków zmuszani są przechodni, ustępujący przedstąpi na drugą stronę rzeki przepływającej przez Zabieniec obok toru kolejowego. Niestety, nie ma innej wyściecia, bo mostek przed dwoma tygodniami został zdemolowany przez chuliganów. Forsowanie rzeki, choć ma ona wprawdzie tylko metr szerokości, jest niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci. Chyba z reperacją kładki nie należy czekać do nieszczytnego wypadku. (k)

Początek Reflektorka

„Fryzjerka w „Orbis” (13. VII br.) — Dyrekcja Hotelu „Orbis-Grand” w Łodzi wyjaśnia m. in.: „Zakład fryzjerski jest punktem usługowym Spółdzielni Pracy „Uroda i Zdrowie” i funkc-

Jesienni makijaż miasta

W pasażu ZNP podziwiamy różnobarwne kwiatowe kobierce, a na innych kwietnikach w wielu punktach naszego miasta kwitną róże i wiele ozdobnych krzewów. W zakładach EPO w pełni trwa przygotowania do jesiennej makijażu Łodzi. Trwa produkcja astrów, chryzantem, bratków i stokrotek; tych dwóch ostatnich będzie ponad pół miliona. Z 12 tys. chryzantem, większość stanowić będą krzewy niskie o kwiatach w kolorach żywych, wesołych, żółtych i pomarańczowych. Te nowe odmiany sprowadzono do Łodzi z Instytutu w Skierniewicach. Sadzenie jesiennych kwiatów rozpocznie się we wrześniu i trwać będzie przez cały październik br. (k)

ejnają jedynie w budynku hotelu. „Orbis” jest podobnego zdania co Reflektorek o warunkach panujących w tym zakładzie. Dyrekcja „Grand-Hotelu” czyniła bezskutecznie starania o wykuawierowanie zakładu fryzjerskiego z budynku hotelowego.” Reflektorek uważa, że zakład fryzjerski powinien pozostać w hotelu, gdzie jest potrzebny, ale rzecz jasna, nie w takim stanie jak obecnie. Takiego samego zdania jest również kierownictwo Zakładu Kosmetycznej Spółdzielni Pracy „Uroda i Zdrowie”, która w piśmie do redakcji zapewnia, że sytuacja opisana w Reflektorze więcej się nie powtórzy. Pracownicy zmiany zakładu usługowego w „Grand-Hotelu” otrzymali ustne ostrzeżenie i zostaną przeniesieni do zakładu niższej kategorii. (s. kr.)

„Dziękujemy”

Kochany Reflektorku! My, mieszkańcy domu przy ul. Zeromskiego 42, serdecznie dziękujemy naszej administracji i KD MO oraz Wydziałowi Spraw Wewnętrznych Łódź-Polesie za zlikwidowanie władzy samochodów do naszego podwórka. Mamy nadzieję, że czyste powietrze w mieszkaniu naszego ciełego domu W. Piacowca



WAZNE TELEFONY
Informacja o usługach 335-19
informacja kolejowa 655-55, 234-63
Informacja PKS: 286-96
Dworzec Centralny 747-20
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 83
Komenda Wojewódzka MO centralna 677-22, 592-32
Pogotowie ciepłownicze 283-11
Pogotowie drogowe „Polmorbyt” 408-22
Pogotowie energetyczne Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-88
Rejon Łódź-Połudn. 334-28, 877-83
Rejon Pabianice 37-10
Rejon Zgierz 16-34-49
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 385-85
Pogotowie MO 87
Pogotowie Ratunkowe 83
Straż Pożarna 83, 866-11, 195-55
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 704-27
Centrala Informacyjna PKO 131-82
TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15-1 rano

TEATR
nieczynne
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 10-17
Pozostałe muzea nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
ZOO — czynne od godz. 8 do 20 (kasa do godz. 19)
LUNAPARK (ul. Konstanyntynowska 3/5) czynny w godz. 14-21
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku
KAPIELISKO FALA — (al. Unii) czynne od godz. 10-19 (kasa do 18)

KINA
BALTYK — „Transamerican Express” USA od lat 15. godz. 9.30, 12, 14.15; „Buffalo Bill i Indianie” USA od lat 12, godz. 16.30, 18.45; „Seans nocny — „Lek wysokości” USA — godz. 21;
IWANOWO — „Na tropie Sokola” NRD b.o. godz. 12.15; „Bufalo Bill i Indianie” USA od lat 12, godz. 10, 14.30, 17, 19.30;
POLONIA — „Szczęśliwy” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
PRZEWIADNIE — „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30
WŁOKNIARZ — „Dubler” fr. od lat 12, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15, godz. 10, 15, 17.15, 19.30. „Stawiam na trzynastkę” czes. od lat 13, godz. 12.15
WISŁA — „Śmierć człowieka skorumpowanego” fr. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30;
ZACHETA — „Wierna żona” fr. od lat 18, godz. 10, 15, 17.15, 19.30. „Nie ma mocnych” pol. b.o. godz. 12.15
LDK — nieczynne
STYLOWY-LETNIE — „Tortury” fr. godz. 21 (w dni nieporadne — kino nieczynne)
STUDIO — „Sędzia Fayard zwanym szeryfem” fr. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30
STYLOWY — „Sto koni do stajni” pol. od lat 15, godz. 15.15. Tylko dla kin studenckich — „Drzewo pragnień” radz. od lat 15, godz. 17.30, 19.30

DKM — „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” pol. od lat 15, godz. 16; „W mroku nocy” USA, od lat 18, godz. 18, 20
KOLEJARZ — nieczynne
GDYNIA — „O szóstej wieczorem po wojnie” radz. od lat 12, godz. 15; „Pozegnanie z tytułem” „Arystokraty” radz. od lat 15, godz. 17.30, 20
MŁODA GWARDIA — „Gwiezdny wojny” USA od lat 12, godz. 12.15, 14.30, 17. Przekład pn. „Trudne lata odbudowy” — „Baza ludzi umarłych” pol. od lat 18, godz. 10, 19.30
MUZA — „Kiedy dojrzeje. Jagoda” jng. od lat 15, godz. 15.15. „Port lotniczy 77” USA od lat 15, godz. 17.15, 19.30
1 MAJA — „Śmiertelny pościg” fr. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30
PÓKOJ — „Zabawka” fr. od lat 12, godz. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA — „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierz. Peppera” USA od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 17. „Szpital Przemienienia” pol. od lat 18, godz. 19.30;
STOKI — „Postanowienie z innej planety” RFN b.o. godz. 15.30 „Powlecz. że ją Kocham” fr. od lat 18, godz. 17.15, 19.20
OKA — „Pejzaż horyzontalny” pol. od lat 12, godz. 15, „Barroco” fr. od lat 18, godz. 17.30, 20
POLESIE — nieczynne
POPULARNE — nieczynne
ENERGETYK — „Maj marzyciel” radz. b.o. godz. 16.30, „O jeden most za daleko” ang. od lat 15, godz. 17.30
HALKA — „Dzieci wśród piratów” jap. b.o. godz. 15, „Nawinne” wlos. od lat 16, godz. 16.30, 19
PIONIER — „Wyspa skarbów” fr.-wl. od lat 12, godz. 15.50, „Zmory” pol. od lat 18, godz. 17.30, 19.30
REKORD — „Abba” szwedz. b.o. godz. 15.30, „Bilet powrotny” pol. od lat 18, godz. 19.30
SWIT — „Hop i jest malinowy” czes. od lat 12, godz. 15, „Zadanie” USA od lat 15, godz. 17, 19.30

SOJUSZ — nieczynne
TATRY — „Dziwczynka i auto” węg. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30. „Chłopiec z burzy” austr. b.o. godz. 16
BYŻURY APTEK
Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Niciarniana 18, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 9a, Lutocińskiego 146.

STAŁE BYŻURY APTEK
Apteka nr 47-007, Aleksandrów, ul. Kościuszki 6
Apteka nr 47-007, Konstanyntynów, ul. Sadowa 10
Apteka nr 47-008, Główna, ul. Łowicka 94
INFORMACJE O BYŻURACH APTEK
w Pabianicach udziela Apteka nr 47-002, ul. Armii Czerwonej 7
W Zgierzach udziela Apteka nr 47-009, ul. Dąbrowskiego 10
W Ozorkowie udziela Apteka nr 47-002, ul. Dzierżyńskiego 2

BYŻURY SZPITALI
POŁOŻNICTWO
Szpital im. Kopernika — z działością Góna Por. „K” uł. Odrańska, Cieszkowskiego, przybyszewskiego, Lokatorska, Rgowskiego gm. Rgów, oraz ginekologia z działością Polesie Por. „K” Fornalskiej oraz położnictwo miasto Konstanyntynów.
Instytut Pol-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — działością Górna, Poradnia „K”, ul. Felickiego i Tatrzńska, działością Śródmieście, Poradnia „K”, ul. 10 Lutego; ginekologia — działością Polesie Por. „K” ul. Olimpijska oraz położnictwo miasto i gmina Aleksandrów
Instytut Pol-Gin. AM (ul. Sierbińska 13) — działością Śródmieście Por. „K” ul. Kopnickiego, Rewolucji 1905 gm. Janina Brójce, ginekologia — działością Polesie, ul. i Majas oraz położnictwo gm. Andrespol.

Szpital im. H. Wolf — działością Bałuty oraz ginekologia z działością Polesie Poradnia „K” ul. Kasprzaka i Gdańska oraz położnictwo miasto Zgierz.
Szpital im. H. Jordana — położnictwo — działością Widzew i Polesie oraz miasto i gmina Ozorków, gm. Parzęczew.
Szpital im. Marchewskiego w Zgierzach — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstanyntynów, gm. Parzęczew, Andrespol, Łódź — działością Widzew i z działością Polesie Por. „K”, ul. Srebrzyska.
Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — miasto i gmina Pabianice.

Szpital w Głowniu — miasto i gmina Główna Stryków, gm. Nowosólna oraz położnictwo gmina Zgierz.
Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzach — położnictwo — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto Konstanyntynów, gmina Andrespol, Parzęczew i Andrespol.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).
Szpital im. Barlickiego (Kopnickiego 22) codziennie dla przychodni, Służby Ratowniczej nr 7, Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5, Szpital im. Marchewskiego (Zgierz, Dubois 17) Ozorków Aleksandrów, Parzęczew Górna, Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierki Gdyskich 6), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 185)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziedzielną — Instytut Pediatryi AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczekowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Psychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LECARSKA
dla pomocogólnych dziedzieln czynna codziennie w godz. od 20 do 6, tel. centralny 866-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA POMOC PIĘLEGIARSKA
dla pomocogólnych dziedzieln czynna codziennie w godz. od 20-5 Łódź-Bałuty — zabiegaj na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 777-77
Łódź-Główna — zabiegaj na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im. Wł. Brudzińskiego, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 466-58.
Łódź-Polesie — zabiegaj na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M. Pirogowa, Szpitala im. Madurawicza zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 261-85.

Łódź-Śródmieście — zabiegaj na miejscu w izbie przyjęć Szpitala T. Pasteura zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11.
Łódź-Widzew — zabiegaj na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. S. Sonenberga, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 09

STASZIC I INNI

Mityczny Anteusz odzyskiwał siłę, dotykając ziemi. Także w ziemi kryją się surowce, będące podstawą siły każdej gospodarki. Polska, dzięki odkrytym w minionym trzdziestoleciu zasobom miedzi, siarki, cynku i ołowiu, rud żelaza z tytanem i wanadem, węgla brunatnego i soli kamiennej, jest dzisiaj w Europie krajem największym — po Związku Radzieckim — bogactw kopalnych. Mówiąc o imponującym wydobyciu krajowych surowców, nie powinniśmy zapominać, jak wiele zawdzięczamy polskim geologom.

Historię nowożytnych odkryć geologicznych na ziemiach polskich początkuje rok 1782, rok powołania przez Stanisława Poniatowskiego Komisji Kruszcowej — pierwszego ministerstwa górnictwa. Z kolei rok 1816 jest związany z osobą Stanisława Staszica i utworzenia przez niego w Kielcach Szkoły Akademicko-Górnictwa. Szkoła miała zapewnić wykorzystanie „ziemiórództwa Karpatów i innych gór i równin Polski na użytek narodowy”. I zapewniła.

Wielka seria

Już w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości, w maju 1919 r., rozpoczęła działalność Państwowy Instytut Geologiczny. W okresie międzywojennym powstały między innymi: monografia polskiego zagłębia węglowego Stefana Czarnockiego i tegoż autora mapa bogactw mineralnych oraz mapa geologiczna Polski Stefana Kuznara. Jan Samsonowicz w 1922 roku odkrył w Rudkach koło Słupi złoża hematytu, a w roku później fosforyty w Rachowie — Anopolu nad Wisłą. Prof. Karol Bohdanowicz w warunkach konspiracyjnych napisał znakomite „Surowce mineralne świata”.

W roku 1944 polska geologia wkroczyła z wielkimi ambicjami. Ich spełnienie zapoczątkowało odkrycie w 1947 r. pokładów soli potasowej w Kłodawie. Potem, po kilkuletniej przerwie, nastąpiła lawina odkryć. Jesienią 1953 r. prof. Stanisław Pawłowski mógł już powiedzieć głośno, że odkrył pod Tarnobrzegiem rozległe złoża siarki. Złoża te wraz z nawierconą kilkanaście lat później siarką w okolicach Staszowa i Lubaczowa, uczyniły z Polski światowego potentata w jej wydobyciu.

Następne wielkie odkrycie jest związane z postacią inż. Jana Wyżkowskiego. W marcu 1957 r. wierząc na południe od Głogowa dotarł on do bogatych złóż rud miedzi. A więc po siarce — miedź. I oto tylko w cztery lata później dr Jerzy Znoska doniósł z Suwalszczyzny o odkryciu w rejonie Jeleniowa rudy tytanomagnetytowej z domieszką wanadu. Ruda ta nie jest do dzisiaj wydobywana ze względów ekonomicznych, lecz leżąc w ziemi nie traci przecież na wartości. Przeciwnie, zyskuje.

Wspomniała seria trwa. W roku 1964 przypomina o sobie węgiel... lubelski. Wysokokaloryczny, pozbawiony metanu, nieznacznie zasiarzony, zachęca do szybkich inwestycji. Tak się też staje. Szyb w Bogdanie jest przez wiele miesięcy tematem na pierwsze strony gazet. Z węglem kamiennym konkuruje coraz częściej brunatny. Dzięki badaniom geologów, nastąpiła lokalizacja pokładów węgla brunatnego, najpierw w okolicach Konina, później w Bełchatowie. Odkrycia te początkują rozwój energetyki na węgiel brunatny o której tak dużo dzisiaj mówimy. W tym samym czasie geolodzy informują o zlokalizowaniu nowych złóż węgla koksującego w Rybnickim Okręgu Węglowym. W celu ich eksploatacji, w krótkim czasie budowane są nowoczesne kopalnie.

Nie dość tego. Na początku lat sześćdziesiątych, zespół dr inż. Longina Wielgomasza odkrywa w okolicach Zawiercia nowe pokłady rud cynku i ołowiu. Utrzymujemy się w dziedzinie największych światowych producentów cynku. A potem, w 1967 r., do głosu dochodzą geolodzy znad Bałtyku. Zespół, kierowany przez doc. Zbigniewa Wernera dokumentuje wielkie złoża soli kamiennych i potasowych nad Zatoką Pucką.

O tym, jak wiele kraj nasz zawdzięcza polskim geologom, chyba najtrafniej napisał nie tak dawno Jerzy Szperkowicz: „Wokół odkrytych przez geologów bogactw, rozpalili się ogniska przemian — bystrza życia polskiego”.

Jak wykazały przeprowadzone po raz pierwszy w świecie przez naukowców radzieckich badania składu atmosfery w przekroju południkowym na półkuli północnej w powietrzu znajduje się 10 razy więcej metanu, trzy razy więcej tlenków azotu i 2-2,5 razy więcej tlenku węgla, niż na półkuli południowej. Zdanem wicedyrektora Instytutu Fizyki Atmosfery Akademii Nauk ZSRR — dr Jurija Wolkowa, emisja dwutlenku węgla w wyniku działalności gospodarczej roślin w takim tempie, że przyroda nie jest już w stanie przetworzyć go na tlen. Gromadzenie się tego gazu w coraz większej ilości w atmosferze sprzyja zmniejszeniu się powierzchni lasów oraz zanieczyszczeniu oceanów. Nawet paronikronowej grubości błonka produktów naftowych, pokrywająca powierzchnie wody utrudnia absorpcję dwutlenku węgla.

Jeśli tendencje te utrzymają się — twierdzi radziecki naukowiec — w ciągu 75 lat zawartość dwutlenku węgla wzrośnie trzykrotnie a już dwukrotnie wzrost wystarczy aby na skutek podniesienia się przeciętnej temperatury na Ziemi o 2-3 stopnie stałyby lody w okolicach podbiegunowych.

Nie oznacza to jeszcze, że mieszkańcom nizin grozi katastrofa. Prawdopodobnie zjawisk zachodzących w atmosferze są jeszcze mało znane. Jest niewykluczone, że skutkiem rosnącego zanieczyszczenia atmosfery będzie obniżenie się temperatury na Ziemi. Perspektywa zanieczyszczenia atmosfery w r. 2000 —

2 miliardami ton tlenku węgla z pewnością wywoła jednak efekty globalne, chociaż trudno jeszcze przesądzić ich dokładny wpływ na klimat Ziemi. Prognozowanie takich zjawisk w skali całej planety wymaga daleko idącej ostrożności. Dla przykładu — Światowa Organizacja Meteorologiczna opublikowała w ub. roku prognozę głoszącą, iż z powodu zanieczyszczenia górnych warstw atmosfery, w ciągu 20 lat zawartość ozonu w stratosferze zmniejszy się o najmniej o 5 proc., zaś w dalszej przyszłości

Czym się trujemy?

„DP” pyta doc. dr Jerzego Podlejskiego kier. zespołu technologii środków zapachowych i tytoniu w Instytucie Podstaw Chemii Żywności PŁ

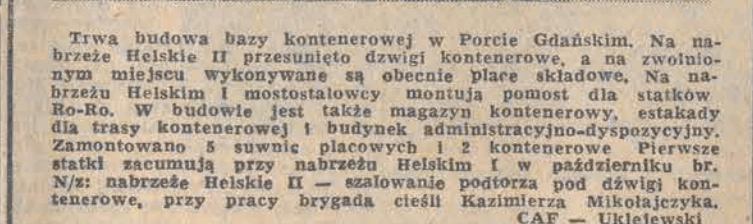
— Widzę, że pali pan papierosy „Wega”, dlaczego właśnie ten gatunek? — Bo to są papierosy bułgarskie, a tytonie tureckie, greckie, jugosłowiańskie i bułgarskie należą do najlepszych i od dawna znane są i cenione na całym świecie. Z polskich papierosów najbardziej odpowiadały mi „Orient”, gdyby nie to, że zawartość tytoniu orientalnych jest w nich coraz mniejsza. — Co decyduje o jakości tytoniu i jakie znamy gatunki tej rośliny? — Najogólniej tytonie dzielimy na drobnioliste i szerokoliste. Te pierwsze, to na przykład tureckie typu Smyrna, które są bardzo aromatyczne, ale wymagają przy uprawie odpowiedniej gleby i ciepła. Wśród szerokolistnych wyróżniamy tytonie jasne — np. Burley i Virginia, które spełniają rolę tzw. tytoni wypełniających walek papierosowy, oraz ciemne, jak choćby typ Kentucky, czy Puławski, które ze względu na stosunkowo dużą zawartość nikotyny, nadają papierosom moc. Są wreszcie tytonie cygarowe, a także machorka, choć nie wszyscy uważają ją za prawdziwy tytoń. Machorka jest najbardziej plenna i wydajna, ale jednocześnie jest to najgorszy tytoń. Charakteryzuje się dużą zawartością nikotyny i białek przy niewielkiej zawartości cukrów i olejków eterycznych. I tu dochodzimy do kryterium jakości tytoniu. Określa się ją przez liczbę Szmuka, która wyraża stosunek zawartości białka do cukrów w tytoniu. Im więcej cukrów, tym tytoń lepszy. — Co jednak wcale nie znaczy, że zdrowy. — Oczywiście, że nie. Nie ma tytoni zdrowych. Chodzi tu tylko o kryteria czysto „palarskie” takie jak zapach, aromat, smak, itd. Dla porównania: gdy palimy zwykły cukier, otrzymujemy przyjemny zapach karmelu, gdy zaś białko (np. skórkę czy róż) — zapach jest nieprzyjemny.

Warto też jeszcze wspomnieć amerykański tytoń typu Burley, który choć sam ma nie najlepsze właściwości „palarskie”, posiada jedną zaletę: gębcząca strukturę, która pozwala nasycić go obcymi substancjami poprawiającymi własności smakowo-zapachowe. — Mówiło się swego czasu o papierosach beznikotynowych jako mniej szkodliwych... — Skład chemiczny tytoniu jest bardzo zróżnicowany. Występuje w nim celuloza, pektyny, białka, tzw. wolne cukry rozpuszczalne w wodzie, monocukry, oligosacharydy, polifenole, żywice, nikotyna, lotne olejki eteryczne i wiele innych. Podczas palenia najbardziej szkodliwe dla zdrowia, jak się okazało, są pektyny, celuloza, białka i tzw. barwniki brązowe, one to właśnie tworzą najwięcej substancji smołistych, które mają własności rakotwórcze. Nikotyna natomiast wpływa przede wszystkim na układ nerwowy i nie jest aż tak bardzo szkodliwa jak tamte składniki.

— Mówiło się też o papierosach produkowanych z innych niż tytoń, surowców, np. z salaty... — Na Zachodzie pojawiły się już substytuty tytoniu, ale głównie ze względu na brak tradycyjnego surowca. Po prostu areal upraw zwiększa się coraz bardziej pod kątem wyżywienia ludności i tytoniu zaczyna już brakować. Sam paleniem takie papierosy, które zawierają obok mieszanek tytoni również owe substytuty, lecz nie więcej niż 10-20 procent. — Robiliśmy również podobne u nas w Instytucie, i wcale pod względem smaku i zapachu nie były gorsze od normalnych papierosów. Ale nim weszłyby do serwilnej produkcji, musiałyby przejść wieloletnie badania: czy nie są szkodliwe dla zdrowia. Sam tytoń, jako naturalny środek znany

Technika przeciw łuszczycy

W Warszawskiej Klinice Dermatologicznej AM postępują prace nad doskonaleniem metody leczenia łuszczycy za pomocą metoxosenu i lamp ultrafioletowych polskiej konstrukcji. Warto przypomnieć, że metoda leczenia stosowana jest od niedawna. Pionierskie zasługi w tym zakresie mają trzy ośrodki w świecie: w Bostonie, w Wiedniu i w Warszawie. Wspólne badania w tej dziedzinie są jednym z elementów współpracy, jaką polskie



Trwa budowa bazy kontenerowej w Porcie Gdańskim. Na nabrzeżu Heiskie II przesuńto dźwig kontenerowy, a na zwrotniczym miejscu wykonywane są obecnie prace składowe. Na nabrzeżu Heiskim I mostostawiony montaż pomostu dla statków Ro-Ro. W budowie jest także magazyn kontenerowy, estakady dla tras kontenerowej i budynek administracyjno-dyspozycyjny. Zamontowano 5 sownic placowych i 2 kontenerowe. Pierwsze statki zacumują przy nabrzeżu Heiskim I w październiku br. N/Z: nabrzeże Heiskie II — szalowanie podporzą pod dźwig kontenerowy, przy pracy brygada cieleś Kazimierza Mikołajczyka. CAF — Ukielewski

niemy wykorzystywać całą roślinę tytoniową w naszych fabrykach, to polskie papierosy — zwłaszcza te polskie gatunki, w ogóle już nie będą się nadawały do palenia. Już teraz jest w nich tyle kłopotów... — To prawda, nie zawsze nasze papierosy są najwyższej jakości. W procesie produkcji zdarzają się błędy, a poza tym — bardzo długi, w ogóle nie kształciłymi w Polsce specjalistów w dziedzinie obróbki tytoniu i mamy na tym polu wielkie zaniedbania, które staramy się tu, w Politechnice Łódzkiej odrobić. — Czy możemy się zatem spodziewać, że efektem waszych badań będą nowe gatunki papierosów czy też może te obecnie produkowane będą lepsze, bardziej aromatyczne? — Chyba tak, choć z aromatyzowaniem tytoni są u nas w kraju wielkie problemy, gdyż ilość środków do aromatyzowania jest bardzo ograniczona przepisami. W innych krajach nie ma pod tym względem takich rygorów. — A papierosy są na ogół lepszej jakości, nie mówiąc o tym, że coraz częściej na opakowaniach papierosów w krajach zachodnich pojawiają się napisy ostrzegające przed szkodliwym wpływem palenia tytoniu. Aż dziwne, że w Polsce, gdzie tak duża waga przywiązuje się do ochrony zdrowia, nie ma tego zwyczaju, który — moim zdaniem — powinien stać się obowiązkiem wszystkich wirtuosi papierosów. Gdyby u nas była prawdziwa propaganda antynikotynowa, to skorzystałoby na tym i społeczeństwo i przemysł tytoniowy, który nie może już dać sobie rady ze stojącymi przed nim zadaniami. — A zatem: zachęcamy do niepalenia. Rozmawiał: PAWEŁ TOMASZEWSKI

ośrodki dermatologiczne utrzymują z pokrewnymi placówkami, m.in. w ZSRR, USA, Austrii, Holandii i RFN, Polska metoda leczenia łuszczycy (po zastosowaniu metoxosenu naświetla się chorych, ustawionych za specjalnym ekranem chroniącym od oparzeń lampami ultrafioletowymi przy czym i ekran, i lampy są polskimi wynalazkami) doprowadza do znacznej poprawy i cofania się zmian nawet u osób z zaawansowaną chorobą.

Z CZTERECH STRON SWIATA

W latach 1980-1982 w trzech największych szwedzkich miastach: Sztokholmie, Göteborgu i Malmö, zostanie zainstalowany system komputerowy, za pomocą którego będzie można zamawiać taksówki przez telefon. Dotychczas w systemie „radio-taxi”, wyboru taksówki, która ma pojechać po zamawiającego, dokonuje dyspozytor. Napiływające zamówienia będzie on teraz przekazywał komputerowi. Maszyna cyfrowa sama określi, która taksówka będzie miała najkrótszą trasę, dojazdu i za pośrednictwem urządzenia, zainstalowanego w samochodzie, przekazuje kierowcy nazwisko zamawiającego, czas i miejsce, w które należy się udać — na piśmie.

Grupa japońskich uczonych opracowała nowy materiał, zastępujący drewno. Składa się on w 30 proc. z masy plastikowej i 70 proc. drewnianych włókien. To syntetyczne drewno jest niepalne — wory przesycone specjalnymi chemikaliami powodują, że wytrzymuje ono temperaturę do 130 st. przez okres 5 minut.

W ostatnich latach na całym świecie prowadzone są badania tajemniczych obiektów kosmicznych — „czarnych dziur”. Astronomowie zdołali już zidentyfikować kilka takich obiektów w odległych galaktykach. Niedawno australijscy astronomowie odkryli czarną dziurę, znajdująca się w odległości 10 mld lat świetlnych od naszego układu słonecznego. Czarna dziura, stanowiąca gigantyczną koncentrację materii, ma tak wielką gęstość, że uniemożliwia nawet ucieczkę światła. Pochłania ona sąsiadnie gwiazdy.

W południowej Argentynie podczas badań geologicznych odnaleziono szczątki dinozaurów sprzed 100 milionów lat. Było to skupisko skamieniałych szkieletów wielkich szdrowo-roślinożernych i drapieżnych. Na terenie Argentyny w tym czasie znajdowało się płytkie morze z licznymi zatokami i lagunami — a na wybrzeżu były suche stepy. W tym środowisku żyły liczne gatunki dinozaurów.

Komisja przy Ministerstwie Transportu Japonii stwierdziła po długich badaniach, że jedyne miejsce dla budowy nowego portu lotniczego, spełniającego wymagania ochrony zdrowia ludzi, a przy tym oddalone stosunkowo niewiele od centrum Osaki — to morze. Zaprownowali oni zbudowanie w morzu, 5 km od brzegu, platformy o powierzchni 1100 ha. Na niej znajdować się będą dwa pasy startowe — jeden główny o długości 4 km i pomocniczy — 3,2 km.

Zagadki atmosfery

Wskazanie takiej hipotetycznej możliwości spowodowało podjęcie w wielu krajach badań nad wpływem różnych zanieczyszczeń atmosfery na warstwę ozonu. W ZSRR badania takie prowadziła właśnie grupa specjalistów z Instytutu Fizyki Atmosfery kierowana przez dr Jurija Trutca. Okazało się, że ozon rozkładany jest najsilniej przez tlenki azotu oraz atomowy chlor — powstający w wyniku rozpadu freonu — gazu stosowanego w instalacjach chłodniczych oraz w setkach milionów puszek z areozolami.

Tego zjawiska jednak nie zaobserwowano. Warstwa ozonu pozostaje stabilna. Dowodzi to, że za mało jeszcze wiemy o procesie jego tworzenia się w przyrodzie. Prognoza przewidująca rozpad ozonu w skali globalnej — stwierdza dr J. Wolkow — opiera się na statycznym modelu atmosfery, nie uwzględniającym przemieszczania się masy powietrza w poziomie, a przede wszystkim — w pionie. Być może w trakcie tych procesów chroniący życie ozon tworzy się na nowo.

Jacques Risser SEFA

Plum.: Jadwiga Ziętowska
(c) Libraire Plon. 1974.

Zmarznięty, przemoczony do suchej nitki, powrócił do Lancji. W sam czas, ponieważ ukazały się światła jakiegoś zbliżającego się pojazdu.

XIV.

— Brawo, szefie — powtórzył po raz dziesiąty Rodhia. Podobnie jak cała ekipa, zebrana w gabinecie, młody oficer cieszył się. Bardziej żywiłowy od Delalanda i Biantiergo musiał uwewnętrznić swa radość, która go rozparła. Zwycięstwo dla Joberta i jego brygady! Mimo pewnych zastrzeżeń, minister uznał ich akcje za uzasadnione. Rozsiadłszy się za biurkiem, z uśmiechem pełnej satysfakcji, komisarz podzielił radość swoich „chłopców”. Osobiście również był zadowolony i spokojny o swą przyszłość. Na szczescie nie musi jutro opuścić swego zakurzonego biura brygady antygangowej. Przepięty długi miesiąc będzie miał okazję przelknąć go i obawiać się jego drobniagowych dochodów. Zanim odejdzie na emeryturę, wielu z nich jeszcze wpadnie mu w ręce i zażna ciszy wienienia centralnego.

— Sprawa nie jest jeszcze zamknięta. Najważniejsze zadanie pozostało nam jeszcze do załatwienia... Bruno Sincey jest naszym wrogiem numer jeden — powiedział Jobert.

Trzej Nieustraszeni sprowadzeni na ziemię, nagle spoważnieł.

— Jak on twoim zdaniem postąpi? — spytał Delalande.
— A ty bedac na jego miejscu, gdzie byś się ukrył?
— Nie jestem w jego skórze... Ale w jego położeniu szukałbym schronienia w wielkim mieście... Lyon, Marsylia, Bordeaux... Paryż... tam w anonimowym tłumie czułbym się najbardziej bezpiecznie.

Bianteri unosił głowę. Ręką wodził po kwadratowej brodzie, pociemniałej od nie ogolonego zarostu.

— Chyba, że przekroczył granicę... Włochy są tak blisko Monako!

— Nie zgadzam się z tym. Sincey jest wytrawnym przestępcą. Postępuje więc konsekwentnie. Nie opuścił Francji, gdy

Jeraz pomieszały mu się szyki. Tym bardziej, że jego dziwka została zatrzymana. Można przewidzieć, że będzie starał się dyskretnie ją zapiekirować — zareplikował komisarz.

Bianteri skinał głową. Rozmowa była szorstka, ale czy Sep będzie chciał nawiązać z nią kontakt. Powstrzymał się jednak z tą uwagą.

— Gdyby nadeszła do niej jakakolwiek przesyłka, sędzia śledczy natychmiast nas poinformuje. Poda nam nazwisko nadawcy i miejscowość.

— To nam niewiele da. Wszystko będzie fałszywe — wtracił Rodhia.

— Bez wątpliwości. Ale niczego nie można zbagatelizować. Szczegóły pobierane tu i tam często nam pomagają.

Jobert wyliczał z paczki leżące na biurku papierosa. Szarymi oczyma spoglądał na młodego oficera, a potem na Biantiergo.

— W dalszym ciągu brak wiadomości o Cozano?
— Nic, przed trzema dniami zniknął z baru, nie zostawiając żadnej informacji — odpowiedział Rodhia.

— Szkoła! Sincey z pewnością skontaktowałby się z nim po swojej ucieczce... Dalszego ciągu domyślał się... Cozano ukryje go aż do chwili załatwienia mu wyjazdu do Ameryki.

— Wydadł każak natychmiastowego poszukiwania Nonca Cozana — zaproponował Delalande.

Odpowiedź Joberta przerwał dzwonek telefonu. Podniósł słuchawkę. Odległy głos, po którym rozpoznął Martineza, zadźwięczał mu w uszach.

— Tak, jestem przy aparacie...
— To miarę stycznych słuch, twarz szefa zmieniła się.

— To niemożliwe! — wykrzyknął w pewnym momencie. Był całkowicie zaskoczony. Słuchał uważnie wyjaśnień nicszejczyka. Kilkakrotnie potwierdzał słyszane słowa potakiwaniem głowy.

— W każdym razie dziękuję. Proszę mnie powiadomić o każdym, najdrobniejszym nawet fakcie. Jeszcze raz dziękuję i powodzenia!

Ich wzajemne stosunki wydawały się układać od pewnego czasu lepiej.

W skupieniu odwiślał słuchawkę. Milczący, pograżony w myślach, zgasił niedopałek. Zapalił nowego papierosa, potem wolno przenosił wzrok na swoich inspektorów. Trzej Nieustraszeni zastępli w bezruchu, przechylając wazną i niespodziewana nowinę. Oczekiwali na nią pozerani ciekawością.

— Nonce Cozano nie żyje — wykrusił Jobert.
— Niemożliwe! — wykrzyknął Bianteri.

Był wrogiem Cozana za jego życia, a mimo to śmierć stręgo Korsykana wstrząsnęła nim. Bądź co bądź Cozano był swego rodzaju figurą. Również na Korsycie.

— Powtórz nam jak to się stało — powiedział Delalande. Nikły, sarkastyczny uśmiech nieznacznie wykrzywił kąciki ust Joberta. Wiadomość zaskoczyła go podobnie, jak i współpracowników. Cozano przez swoją śmierć wymknął się im ostatecznie. Los wykreślając go ze świata żywych, pozwolił mu uniknąć wienienia.

Dziś Radio

PONIEDZIAŁEK, 30 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rytm młodych. 13.20 Młody jazz polski 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.30 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicą. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedyneka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedyneka 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.35 Koncert żywych. 19.00 Dziennik wieczorny 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 19.45 Sprawozdanie ze Spartakiady Narodów Związku Radzieckiego w Moskwie. 20.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Wakacje z muzyką popularną. 20.35 Melodie lat 70 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przebieg trzech pokoleń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio. 22.30 Kierowców 22.35 Lublin na muzycznej antenie. 23.00 Witania was Polska.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 My 79 — aud. Studia Młodych. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Tajemnice prozy L. Gomiolickiego. 10.30 Na gitarze gra Wes Montgomery. 10.40 Sprawy codzienne 11.00 Wakacje melomana. 11.30 Wiad 11.35 Postęp. dom, nowoczesność 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Wakacje melomana. 12.55 Chwila z melodią. 13.00 Dobrze, ale mało. 13.10 Duety operowe. 13.30 Wiad 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.55 K. Szymanowski: I kwartet smyczkowy G-dur op. 37. 14.10 Wieciej, lepiej, nowocześnie! 14.25 Muzyka Mozarta 15.20 Radioferie. 15.45 Wakacje na własny rachunek. 16.00 Nowości radiowego studia. 16.10 Krajkowskie mgławki muzyczne. 16.40 „Lityka i druk” — fragm. eseju J. W. Gomułkiego. 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz-rock. 17.20 Książki z zapomnianej półki 17.30 Portret pisarza — A de Saint Exupery. 18.00 Co pisać o muzyce? 18.25 Plebscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Radiowe spotkania. 19.00 Narracja Artura Rubinstajna. 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy. 19.55 Przerzany zawsze ubezpieczony. 20.00 Saldó, panie dyrektorze. 20.20 Kontrapanuki. 21.30 Wiad i informacje sportowe. 21.40 Madrygaly Claudia Monteverdiego. 22.00 Kuratelis. 22.30 Wiad. 23.30 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobrano.

PROGRAM III

8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Za kierownicą. 8.40 Co kto lubi. 9.00 „Przezo liści nie dobrać” — odc. pow. 9.10 Kiermasz pływ. 9.30 Piarz miesiaca — W. Żukowski. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 W duecie z Ocarem Petersonem. 11.00 Dzień jak co dzień. 11.30 Dyskoteka pod gruszą. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtorka z rozrywki. 13.50 „Wciążowy moment” — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Piosenki wspomnień. 16.00 „Czas przedwiosny” — rep. A. Kaczkowski. 16.30 Mityzowanie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Odkurzona przebiega. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dzwinkowym — Jerzy Stefan Stawiński: „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin”. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — J. P. Rameau: „Castor i Pollux”. 19.50 „Czyście radosz mojego życia” — odc. pow. 20.00 60 minut na godzinę. 21.00 Galeria starych mistrzów. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Skaldowie. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Z polskiej poezji współczesnej. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

7.00 Przegląd prasy (Ł.). 7.05 Komentarz dnia (Ł.). 7.08 Muzyczny buciorek (Ł.). 7.20 Z cyklu: „Okolice kultury” (Ł.). 7.27 Poranek z przebojem (Ł.). 7.40 Radio dedykuję. 8.00 Temat w 3 wersjach. 8.10 Przebiega

Studia „Gama”. 8.55 Liszta gra Władysław Kędra. 8.35 Kuliszy kuchni — „Ciekawoski z myśliwskiej”. 8.50 Graj kapelo. 9.00 Wedrujemy z piosenką. 9.25 R. Schumann: Kwintet Es-dur op. 44. 10.00 Niech o miłości pomarzą posenny. 10.30 Estrada przyjazni. 11.00 Lekcja języka angielskiego. 11.15 Melodie na trąbce. 11.30 G. Donizetti: Sceny z opery „Roberto Devereux”. 12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł.). 12.10 „Lato w budownictwie” — aud. K. Tamulewicz (Ł.). 12.25 Cięda płyt. 13.00 Piosenki w duecie. 13.15 Muzyczny seans filmowy. 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Naukowcy — rolnikom. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 W rytmie chodzonego. 15.00 Wiad. 15.05 „W Jezioranach”. 15.35 Chwila muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy — „Długo i szczęśliwie” — fragm. pow. J. Broszkiewicza. 16.00 Wiad. 16.05 Trójcy pięknego słowa z Władysławem St. Reymontem. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 5 minut o sporcie (Ł.). 17.00 Ton i test (Ł.). 17.01 Stereofoniczny five o'clock (Ł.). 18.00 „Lato pod zaglami” — aud. Z. Korzeniowski (Ł.). 18.15 Radioreklama (Ł.). 18.25 Kalesjokosop nauki. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Ekonomia na co dzień. 19.15 Lekcja języka niemieckiego. 19.30 Jam session (stereo). 20.15 Odtworzenie koncertu Orkiestry Symfonicznej Radia Heskiego we Frankfurcie nad Menem (stereo). 21.50 Reportaż z Międzynarodowego Festiwalu Chórów — Międzyrodzaje 79. 22.15 Polscy myśliciele — W kręgu mesjanistów 22.35 Nasz dom — Portret rodziny 35-latków. 22.50 M. K. Ogiński: Polonez d-moll. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Teleferie — „Przystań” oraz „Caterje pancerni i pies” — odc. pt. „Daleki patrol” — film TP. 10.30 „Dyrektorzy” — odc. 5 pt. „Pełniący obowiązki” — film TP (kolor). 10.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 „Nie strasz Romeo, czyli spotkanie z gitarą” — odc. 1 — kurs gry na gitarze klasycznej (kolor). 16.55 Dzień dobry, w kręgu rodziny (kolor). 17.20 Studio Sport — Spartakiada młodzieży (kolor). 17.30 „Woda dla Marsabitów” — film dok. (kolor). 17.55 „Dyrektorzy” — odc. 3 pt. „Pełniący obowiązki” (kolor). 19.00 Doobranoc (kolor). 19.10 Siodemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 Teatr TV — Mikołaj Gogol — „Marte dusze” (przekład W. Broniewski, adaptacja i reżyseria Z. Hübner, wyst. T. Łomnicki, Z. Mroczewski, D. Wodnyński, T. Fijewski, Z. Maklakiewicz). 22.05 Dziennik (kolor). 22.20 Studio Sport — Spartakiada Narodów ZSRR (kolor).

PROGRAM II

15.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 15.40 Język francuski — kurs podst. (kolor). 16.10 Język niemiecki — kurs podst. (Ł. og.). 16.35 Język rosyjski — kurs podst. (kolor). 17.00 Korespondencje — „Niepowtarzalne kadry” — program o pracy operatorów telewizyjnych i filmowych. 17.30 „Zatrzymane czas” — o gerontologii w krajach socjalistycznych. 17.50 „Geneza” — rumuński film dok. 18.05 „Lato” — cz. 1 — śpiewa Hanna Zagorawa. 18.15 „Wakacje” — program TV CSRS. 18.35 „Lato” — cz. 2 — śpiewa Hanna Zagorawa. 18.45 „Moda i w” — program o współpracy przedsiębiorstw odzieżowych i włókienniczych w krajach socjalistycznych. 19.10 Wiadomości (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 KOSMOS 1979 — blok programowy — Zaginione kontynenty — planeta Ziemia w mitach, legendach i badaniach geofizycznych. 20.30 Zagadka Atlantyd. 21.00 Poczta do Klubu Alfa — 25-lecie dysku z Fajstos. 21.15 Końca światu nie będzie — astronomowie M. Bielicki i M. Sadowski o zbliżającej się wielkiej paradzie planet w 1982 roku. 21.30 Intermezzo o największej miłości — film animowany. 21.40 Dziennik. 21.50 W kufni Hefajstosa — film dok. o badaniach wulkanów. 22.10 Jak żyć na wulkanie — spotkanie z prof. dr A. Ciburkowskim. 22.20 Kuchnia na kraterze — film popularnonaukowy. 22.30 Ziemia, planeta ludzi — film animowany. 22.40 Zagadki światłowodów — film dok. 23.10 Wieczorny relaks. 23.20 Atlantyd — poetycka impresja miłosna SMF w Warszawie.

POTRZEBNY PRACOWNIK

TŁUMACZ z JEZYKA NIEMIECKIEGO NA POLSKI i ODWROTNIE, NA PIŚMIE I W MOWIE, NA CZAS DWÓCH i POŁ MIESIĄCA.

Wiadomość o warunkach pracy i umowy — do omówienia — tel. 621-91 w godzinach 9 do 16, lub oferty na piśmie, pod nr 2170-k, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

2170-k

KUPIE — kiosk warzywny. Oferty „18246” Prasa, Piotrkowska 96.

ZBIÓR znaczków pocztowych zagranicznych kupię. Tel. 733-48 (10-14).

SPRZEDAM, samowar. Tel. 814-95. 18304 g

CEGLE z rozbiórki sprzedaje. Jeziora 13 — Radogosz, 7-15, tel. 425-30 po 18. Koziera. 18177 g

ELEGANCKIE suknie kupisz — dopasuję. Narutowicza 49. Ochędalska.

SPRZEDAM — camping RFN. Wołowa 8, Kazmiercki (17-20). 18230 g

PRACUJĄCA poszukuje pokoju przy kulturalnej Pani. Oferty „18306” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE — lokalu na działalność usługową (sala lub gaz). Oferty „18249” Prasa, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA 51-74-10 Klonowa 13/6, mgr Pluskowski. 17580 g

POPRAWKI — matematyka, chemia, 751-92 po 16, mgr Staniecka. 18173 g

MATEMATYKA, chemia, fizyka, 419-17, 423-08 Kotek. 16750 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, student. Telefon 460-12 Fijałkowski.

MATEMATYKA, fizyka 52-38-27 mgr Sierant.

MATEMATYKA, fizyka mgr Niepokójczycki. 733-20

CHEMIA, matematyka — poprawki. Architekt 789-01.

BLACHARZA samochodowego — mechanika, zatrudnienie Inż. Supady, Suwalska 24. 17522 g

KELNER(KA), kucharka i pomoc do kuchni potrzebni. Bar pod „Dziękuję” w Smardzewie, tel. 16-93-90 godz. 16-21. Możliwość zamieszkania. 16056 g

ZATRUDNIĘ — krawcową, szwaczkę. Oferty — „18105” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJME do zycia koszul, oraz wykwalifikowaną szwaczkę. Tel. 739-84.

BUKIECIARKA podejmie prace na pół lub cały etat. Oferty „18124” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJME — pracą w kwiaciarni. Sprzedam suknie z luru. 52-53-68 po 15. 18293 g

PRZYJME pracę chałupniczą (1001 drobniagów) Mar chlewskiego 79 m. 17.

BUKIECIARKA potrzebna. Tel. 441-34 (14-18).

MAŁŻENSTWO lekarskie poszukuje pomocy do rocznego dziecka. Referencje pożądane. Tel. 433-81 po 16. 18606 g

POGOTOWIE TELEWIZYJNE WPHW

TEL. 734-91 (całą dobę).

NANKA PRACA

FORD — Anglia” stan dobry sprzedam. Rezedowa 4 po 16. 18163 g

„SYRENE 104” biała do remontu sprzedam. Telefon 210-14 po 16.

„SYRENE R-20” (1977) — sprzedam Przewodnia 52, po południu. 18109 g

„TRABANTA” (1973) tani — sprzedam. Rokiciny, Reymonta 8. 18197 g

„SYRENE 102” sprzedam. Odyńca 22. 18146 g

„TRABANTA 601” combi (1977) sprzedam. Ujazd, Tomaszowska 33. 18134 g

„WARSZAWA 224” (1971) sprzedam. Stalowa 26.

KAROSERIE „Fiata 125p” MR po wypadku sprzedam. 53-16-92. 18128 g

„SKODE” (1975) tani sprzedam. Chrusy Nowe 116. 18116 g

„FIATA 131 S Miraflori” (1977) sprzedam. Oferty „18093” Prasa, Piotrkowska 96.

„FIATA 125p” — sprzedam. Radomska 13 (16-18).

„SYRENE 105” (1974) sprzedam. Lutomińska 111 m. 15, po 16. 18303 g

„SYRENE 108 L” sprzedam. Tel. 303-38. 18291 g

ORYGINALNE siedzenia rozkładane do „Zastawy 1100” — sprzedam. Fabiańskie, Nowotki 8 (oprawa obrazów), tel. 15-37-34.

WILLE piętrowa dwurodzinna w Łodzi pilnie — sprzedam. Oferty „13632” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM — wille w Zgierz. Tel. 16-27-30. 17320 g

SEGMENT bliźniaka 9 km od centrum Łodzi w Nowosolnej — sprzedam. Tel. 204-33. 18482 g

DOMEK jednorodzinny — sprzedam, mieszkanie w rozleźniu. Łuczniczka 17.

SPRZEDAM działkę budowlaną 3900 m w Zgierz. Chyliński, Piątkowska 20. 18202 g

SPRZEDAM działkę 4000 m kw w tym dom jednorodzinny (siła), budynek gospodarczy z garażem (200 m od stacji kolejowej) Beldziński „Janusz, Strykowski — Tymianka 12 a. W rozleźniu mogą być mieszkania w Łodzi.

DZIAŁKĘ 2300 m kw, z drzewami owocowymi — ogrodzona sprzedam w Kolumnie. Oferty „18224” Prasa, Piotrkowska 96.

DOM mуровany jednorodzinny 3-izbowy, ogród — sprzedam, Zgierz, Zawiszcy 17. 18100 g

CIECHOCINEK — sprzedam komfortowy dom. Oferty „18154” Prasa, Piotrkowska 96.

NA bardzo dogodnych warunkach od razu w rękawce 2,5 ha ziemi w Łodzi. Tel. 685-72.

DZIAŁKĘ budowlaną od północnej Łodzi — kupię. Oferty „18235” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM akwaling „Podwodnik” Tomaszów Maz. tel. 30-38. 265 p

BLAM ląпки karakulowe brazowe sprzedam. Tel. 661-82. 18649 g

WYKÓR drzewi harmonikowych Stefan Nalesnik, Bedzin-Wojkowice, Sobieskiego 392, sprzedaje; Łódź Zachodnia 79 i Piotrkowska 114. 2050 k

SPRZEDAM tani nowo obiektowy „Biometar 2.3/120, nasadkę pryzmatyczną do kamery Penicon. Lempke, Włocławskiego 51-14, po 18. 18512 g

SKUPIĘ towary spożywcze pochodzenia zagranicznego. Sklep Rzgowska 2, Szczesna 17514 g

SPRZEDAM pawilon nowo handlowy w Aleksandrówku. Oferty „18177” Prasa, Piotrkowska 96.

ROZEN nad morzem funkcjonujący pilnie sprzedam. Sieradz, XX-lecia 13 m. 15. 18585 g

GRE telewizyjną sprzedam. Telefon 679-95.

„HARLEY — Davidson — 42 WLA” stan dobry — sprzedam. Kolumna, Klonowa 10. 18219 g

KUPIE folię ogrodniczą 33 x 12. Tel. 688-94.

OWCE do rozrodu oraz kilka jagniat pilnie sprzedam. Tel. 51-83-84.

SPRZEDAM pilnie agregat sprężarkowy ES-KA 3 m kw, Rzepakowa 4.

ODKUPIĘ formy wtryskowe. Oferty „18233” Prasa, Piotrkowska 96.

NUTRIE tani sprzedam. Chochlanowicka 52 a

SPRZEDAM — 2 konstrukcje pod folię po 30 m. Dmowski. Mrówcza 18 od 17. 18186 g

SPRZEDAM — kotłach dziecięcy w dobrym stanie na wzrost 130-140 cm. Tel. 769-01, po 17. 18101 g

NUTRIE sprzedam. Grażyński 29 A. 18169 g

OBJEKTYWY: 2,4/35, 2,8/135, 3,5/135, 4/200, 4/300 do Praktyka sprzedam. Tel. 433-18 po 16. 18153 g

MOTORÓWKĘ sprzedam. Trebacka 22 po 16. 18192 g

TAKSOMETR „Ryga” zerobiony sprzedam. Tuszyński, Zeromskiego 25. 18258 g

SPRZEDAM — kiosk nadający się na działkę. Oferty „18248” Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE własnościowe w Łodzi 3 pokoje z kuchnią sprzedam lub zamienię na działkę rekreacyjną leśną, może być częściowo lub całkowicie zagospodarowana, telefon 670-45. 18880 g

BIEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem w starym budownictwie. Oferty „18312” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-3 na rok, platne z góry. Oferty „18262” Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ — samodzielne mieszkanie, pokój Oferty „18106” Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE bez wygód do wynajęcia, Bystrzycka 7. 18172 g

POKÓJ do wynajęcia (dla mężczyzny) Mazurska 44/46 m. 19 po 18. 18145 g

DO wynajęcia M-4, Retklnia na 1-2 lata. Oferty „18132” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2 na rok, umeblowane. Dobre płatne mieszkacie. Oferty — „18126” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, centralne w Kłobucku koło Częstochowy na podobne w Łodzi. Tel. gresnościowy, 58-53-83. 18250 g

KUPIE — M-3 w Łodzi. Oferty „18245” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 — spółdzielca Władzaw-Wschód, Gorkiego 17 bl. 321 m. 69, parter 48 m kw. zamienię na równorzędne lub mniejsze. Może być Osiedle Czerwony Rynek lub okolice Ronda Titowa, Oglądaj wieczorem. 18234 g

Lokale

Pojazdy

„FIATA — 127” kupię. Oferty „18648” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Syrene 103” stan dobry Maratoniska 81 m. 8 blok 232. tel. 251-43. 18202 g

KUPIE „Fiata — 126 p” nowego. Oferty z ceną — „18558” Prasa, Piotrkowska 96.

„FIAT — 128 p — 1800” — sprzedam. Odbiór sierpień. Oferty „18194” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Syrene 104” w całosci lub na części. Nawrot 37.

„SYRENE” (1983) tani — sprzedam. Tel. 53-12-47.

„WARTBURGA — 1000 — Combi” tani sprzedam. Dąbrowskiego 108 m. 5 po 17. 18399 g

SPRZEDAM „SKODE 1000 MB (2969) sprzedam. Tel. 89-81-96.

UNIWAŻNIAM zagubiono 12 lipca 1979 r. pieczęć: „1120 m. Łódź, Elżbieta Jakubowska, lekarz stomatolog, Łódź, Piękna 72 m. 7”. 18459 g

DANUTA Kujawa zgubiła legit. studencka 7879 UZ.

ZAGUBIONO dowód wpłaty PKO na „Fiata 125p” na sumę 92.000, wydane na nazwisko Irena, Leszek Poniewierska, Piotrkowska 81/41. 18188 g

NAPRAWA lodówek i urządzeń chłodziących. Fabiańska 128, Kaleta. Tel. 83-68-94 (8.30-19.30).

INSTALACJE anten. WPHW. Tel. 246-97.

Kupno-Sprzedaz

ROZEN-camping — sprzedam. Turzycowa 22.

BETONIARKE okazynie kupię lub wypożyczę. Tel. 52-88-87 — wieczorem.

PIERŚCIONEK z małym czystym brylantem, korale — kupię. Oferty „16494” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM sadzonki pomidorów szklarniowych Bylinowa 1b (przy Aleksandrowskiej 193).

SPRZEDAM maszynę stołarską uniwersalną — grube bosciołwa z wyrówniarką, Wieluń, ul. Zielona 14.

ROZNE

CERUJE garderobe, dzianina, krempliny, kozuchy, dywany, Pawlikowska, Kosciuszki 41. 18316 g

ŻALUZYJE wg najnowszych wzorów zagranicznych do wszystkich typów okien wykonuje i montuje Antoni Wiśniewski, Włocławek tel. 256-80, godz. 7-10 i 19-22 oraz tel. 249-52, godz. 10-18. 18292 g

MECHANIKA, diagnostyka, nowo otwarty warsztat poleca szybkie naprawy: regulacja silników, kątów K01 na nowoczesnych przyrządkach diagnostycznych. Prądziński, Wisłokino, Alas 28. 17770 g

PRYWATNY sklep meblowy — poleca w szerokim asortymencie meble nowoczesne. Zachodnia 56, godz. 9-18, soboty 9-14.

TELEWIZOR naprawiam. 830-92, Bednarek. 16113 g

NAPRAWY hydrauliczno-gazowe. Zawadzki, al. Kosciuszki 41. 16593 g

PRALKI automatyczne naprawia, instal

ZŁOTY MEDAL DLA BUDOWLANYCH!

Zgasił znicz VI Spartakiady Młodzieży

Wczoraj zakończyły się finały VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Przez 7 dni na obiektach województwa bydgoskiego i toruńskiego walczyli o medale młodzi sportowcy z 49 województw.

W ostatnich dniach VI OSM zawzięto dla reprezentacji łódzkiego województwa miejskiego wreszcie stonca. A to za sprawą przedstawicieli gier zespołowych. Chyba największą niespodzianką sprawili młodzi hokeiści na trawie Budowlanych Łódź. Ostatni mecz, podobnie jak dwa poprzednie zakończył się remisem 1:1 (Startu Gniezno i LKS Rogowo). Wobec czego do decydujących rzutów karnych przystąpiły zespoły Budowlanych i Startu (LKS Rogowo w poprzedniej serii zdobył mniej bramek). Pierwsza seria zakończyła się remisem, druga również. Dopiero w trzeciej kolejce strażnicy, złoty medal zapewnili sobie łaskarce Budowlanych. Brawo! Nie sprawili również zawodu młodemu siatkarzowi LKS (trenowanemu przez mgr Zb. Zduna). Nie poniosły one w turnieju żadnej porażki. Wygrały z Czarnymi Słupsk 3:2 i AZS Białostok 3:0. Piąte miejsce zajął CHKS wygrywając w ostatnim meczu z Redaniami 3:0. Złoty medal wywalczyli również siatkarze Wifamy, którzy nie przegrali również żadnego meczu, a w ostatnim pokonali MKS MDK Warszawa 3:2. Mecz godny finału. Powody do dumy mają piłkarze LKS, którzy zdobyli srebrny medal, a w decydującym spotkaniu musieli uznać wyższość Unii Tarnów przegrywając 0:1 (zespoł Energetyka zajął 11 miejsce). Dramatyczny bój w półfinałach stoczyły koszykarki Widzewa. Po 3 dogrywkach przegrały one z Unią Włocławek 83:94, a w meczu o 7 miejsce pokonały Spójnię Gdańsk 91:76. Gorzej powiodło się przedstawicielom piłki ręcznej (dziewczęta Startu i chłopcy z Anilany uplasowali się na 11 miejscu).

Spartakiada Narodów ZSRR

Rywalizacja na arenach Spartakiady Narodów ZSRR powoli dobiega końca. Kolejni polscy sportowcy przystąpili do walki z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy na wysięg indywidualny kolaryz Niewiele do powiedzenia miał w nim polscy zawodnicy - Szurkowski, Sufka i Santysiak. Na kilka okrążeń przed końcem zjechał oni do boków. (Santysiak defekt). Prowadząca czwórka miała wtedy nad peletonem ponad 4 minuty przewagi. Szurkowski po zejściu z roweru stwierdził, iż olimpijska trasa jest bardzo trud-

na i trzeba do niej przygotować się w specjalny sposób. Dobrze natomiast spisują się polscy siatkarze. Po pokonaniu Algierii 3:0, w niedzielę Polacy zwyciężyli Białoruską SRR również 3:0. Drugiej porażki doznał natomiast koszykarze którzy musieli uznać wyższość reprezentacji Wilna 73:86. Podczas Spartakiady Narodów ZSRR pada wiele świetnych rezultatów. Rekord Europy na 200 m st. zm. ustanowił Siforenco (ZSRR) - 2:35,66, nabrzmiał rekord świata w podnoszeniu ciężarów w wadze 67,5 kg w podrzucie ustanowił Bułgar Todorow wynikiem 188 kg.

Rekordy Polski na pływalni w Oświęcimiu

W Oświęcimiu rozpoczęły się pływackie mistrzostwa Polski. Już pierwszego dnia padły rekordowe wyniki.

kl. „Pierwszą rekordzistką” Polski została Agnieszka Czopek z Jordana Kraków, która triumfowała w wysięgu na 400 st. zmiennym uzyskując czas 4:58,53, który jest jednocześnie rekordem Polski seniorów i juniorów. Pierwszego dnia zawodów rozegrano również finał wysięgu męzczyzn na 200 m st. dowolnym. Wystartował w nim reprezentant MKS Trójka - Dariusz Broda. Musiał on uznać wyższość swoich rywali plasując się na 5 miejscu z czasem 1:59,32. Piątą lokatę zajęła również jego koleżanka klubowa Anna Kupisz w wysięgu na 400 m st. zmiennym.

W skrócie

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Poczdamie M. Koch ustanowiła nowy rekord świata na 400 m w czasie 48,88. Dwa rekordy polskie padły podczas zawodów o Puchar Michałowicza w Warszawie. Ustanowiły je Krawczuk w skoku w wysięgu 191 cm i Januchta w biegu na 800 m - 1:59,0. W towarzyskim meczu piłkarskim Lechia Tomaszów zremisowała z Concordią 0:0. Lechia Gdańsk pokonała natomiast Olimpie Elbląg 1:0. Puchar Ameryki Płd. zdobyła Olimpia Asuncion (Paragwaj). Po raz 11 tytuł mistrza Polski w skokach przez przeszkodę zdobył J. Kowalczyk (Legia). W Madrycie zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów w siatkówce. Reprezentacja Polski po zwycięstwie w ostatnim meczu 3:0 nad Włochami zajęła 5 miejsce. W kolejnym meczu piłkarskiego Pucharu Lata piłkarze GKS Katowice zremisowała na wyjeździe z duńskim zespołem AGE Aarhus 0:0. Miedzynarodowy turniej piłki ręcznej męzczyzn w Olsztynie zakończył się zwycięstwem Szwajcarii, która w ostatnim meczu pokonała Norwegię 2:1. Na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci Polski, którzy na zakończenie imprezy wygrali z Jugosławią 16:14.

LIGA JUŻ GRA

Reprezentacja gotuje się do walki

PIŁKARSKA ekstraklasa wystartowała. Mecz Widzewa z GKS Katowice obserwował trener kadry olimpijskiej - Andrzej Zientara. Następnie był gościem na kilku pojedynkach ligowych. Gorączkowa praca selekcjonera reprezentacji (R. Kulesza przebywa na urlopie) jest spowodowana poszukiwaniem aktualnie najlepszych kandydatów do narodowych teamów, walczących w eliminacjach mistrzostw Europy oraz eliminacjach olimpijskich. Niefortunne terminy rozgrywania poszczególnych spotkań spowodowały, iż z konieczności musimy trzymać kilka srok za ogon, co oznacza wyszukanie aż 30 pełnowartościowych futbolistów. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w tej sytuacji wielu zawodników ma ogromne szanse zakwalifikowania się do reprezentacyjnych drużyn. Trener A. Zientara w rozmowie z nami powiedział, iż jest zainteresowany kandydatami niektórych łódzkich piłkarzy (Boniek, Burzyński z Widzewa miejsce w reprezentacji mają oczywiście zapewnione). W kręgu zainteresowań są natomiast Blachno, Smolarek, Pięta. W przypadku drużyny LKS pewne miejsce wśród kadrowców ma prezentujący od początku sezonu bardzo wysoką formę Marek Dziuba. Przywdziać reprezentacyjny trykot mogą Miłoszewicz, Sobol, Terlecki... W związku z licznymi telefonami do redakcji w sprawie eliminacyjnych spotkań mistrzostw Europy i sytuacji w poszczególnych gru-

pach, dzisiejszym materiałem, chcemy zadośćuczynić naszym Czytelnikom. Druga, co do rangi impreza piłkarska po mistrzostwach świata, są mistrzostwa Starego Kontynentu. Przed rokiem rozpoczęły się rozgrywki eliminacyjne. Odkryło się już 66 spotkań na 108 zaplanowanych. System wstępnych gier jest bardzo prosty. Uczestniczące w rozgrywkach reprezentacje zostały podzielone na 7 grup, a ich zwycięzcy awansują do finałów, które odbędą się w przyszłym roku we Włoszech i „Azur” jako ósmy zespół mają zagwarantowane miejsce wśród najlepszych (gospodarze decydujących meczów). A oto, jak przedstawia się sytuacja w poszczególnych grupach i szanse zespołów na zakwalifikowanie się do finałów. GRUPA I 1. Anglia 7:1 12-4 2. Irlandia Płn. 7:5 6-9 3. Irlandia 8:5 6-5 4. Dania 4:8 12-13 5. Bułgaria 3:7 3-9 Do rozegrania pozostały jeszcze następujące mecze: 12.09, Anglia - Dania, 17.10, Irlandia Płn. - Anglia i Irlandia - Bułgaria, 31.10, Bułgaria - Dania, 31.11, Anglia - Bułgaria i Irlandia Płn. - Irlandia, 6.02, 1980 Anglia - Irlandia. Nie ulega wątpliwości, iż pewnością jest reprezentacja Anglii. Drugą znaną zremisowała zaledwie jeden mecz z Irlandią 1:1, co należy uznać za wypadek przy pracy.



DZIENNIK POPULARNY - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcji kod 80-103. Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy, „DP”, Łódź, skrytka nr 68. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redakcji 293-64 Z-ca redaktora naczelnego 204-73. Sekretarz odpowiadający, II sekretarz 204-73. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-93 ekonomiczny 328-32, wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamontowanych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 888-68 888-78. Cena prenumeraty rocznie 313 zł półrocznie 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumerata przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I i kwartał, i półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.

ŚLĄSK - ŁKS 2:0 (0:0)



Zgodnie z programem?

Pierwszy inauguracyjny mecz piłkarzy ŁKS w jesiennej rundzie rozgrywek 1979/80 zakończył się porażką. Łodzianie przegrali na boisku we Wrocławiu ze Śląskiem 0:2 (0:0). Bramki dla gospodarzy strzelił: Sybis w 51 min. i Pawłowski w 62 min. gry z karnego. ŁKS: Konieczny - Dziuba (od 65 min. Filipiak), Bulzacki, Drodowski, Galant - Sobol, Ratajczyk, Ostalczyk (od 78 min. Plachta) Miłoszewicz, Nowak, Terlecki, ŚLĄSK: Kostrzewa, Majewski, Kowalczyk, Z. Garłowski, Kopycki - Pawłowski, Jarosz, Faber - Sybis, Szeptunowski (od 40 min. Nocko), Olesiak (od 72 min. Sobiesiak).

Slabutki poziom tego meczu można było przewidzieć, porażki łódzkiej drużyny na pewno nie. I to z wielu powodów. Po pierwsze na boisku nie wystąpił silny punkt wrocławskiej jedenastki - Władysław Zimuda, który na dłuższy czas wziął rozbrat z piłką (leczenie kontuzji). W tej sytuacji otwierała się możliwość zorganizowania w środku boiska wielu akcji, po których mogły paść dla ŁKS bramki. Jednak do końca meczu łodzianie z tej okazji nie skorzystali. Sprawiali wrażenie zahipnotyzowanych, którzy nawet przy dwubramkowym prowadzeniu przeciwników, nie za energicznie brali się do odrabiania strat. Po drugie ŁKS obrał właściwy styl działań (gra trzema stoperami). Jednak w czasie rywalizacji nie uciekła od własnej modyfikacji. To prawda, że zdobyłcie jednego punktu na inaugurację ma swoją wymowę. Wydaje się jednak, że przy tym co zaprezentował Śląsk można było pokusić się nawet... o wywieńczenie z boiska przeciwnika zwycięstwem.

Wyniki najbliższą środę u siebie łódzki Widzew Zapowiada się zatem ciekawy mecz. Silną brońią poznaniaków są dobrze przeprowadzone konty. Tak sam styl złażeń nieobcy jest wicemistrzowi Polski. ŁKS natomiast gości u siebie warszawską Legię która po nieciekawej grze uporała się z Arką Gdynia. Wyniki sobotnio-niedzielnych spotkań: Górnik - Zagłębie 3:2, Legia - Arka 2:1, Polonia - Stal 0:0, Ruch - Odra 0:0, Wisła - Szombierki 4:0, Zawisza - Lech 0:3, Śląsk - ŁKS 2:0.

Slabutki poziom tego meczu można było przewidzieć, porażki łódzkiej drużyny na pewno nie. I to z wielu powodów. Po pierwsze na boisku nie wystąpił silny punkt wrocławskiej jedenastki - Władysław Zimuda, który na dłuższy czas wziął rozbrat z piłką (leczenie kontuzji). W tej sytuacji otwierała się możliwość zorganizowania w środku boiska wielu akcji, po których mogły paść dla ŁKS bramki. Jednak do końca meczu łodzianie z tej okazji nie skorzystali. Sprawiali wrażenie zahipnotyzowanych, którzy nawet przy dwubramkowym prowadzeniu przeciwników, nie za energicznie brali się do odrabiania strat. Po drugie ŁKS obrał właściwy styl działań (gra trzema stoperami). Jednak w czasie rywalizacji nie uciekła od własnej modyfikacji. To prawda, że zdobyłcie jednego punktu na inaugurację ma swoją wymowę. Wydaje się jednak, że przy tym co zaprezentował Śląsk można było pokusić się nawet... o wywieńczenie z boiska przeciwnika zwycięstwem.

Wyniki najbliższą środę u siebie łódzki Widzew Zapowiada się zatem ciekawy mecz. Silną brońią poznaniaków są dobrze przeprowadzone konty. Tak sam styl złażeń nieobcy jest wicemistrzowi Polski. ŁKS natomiast gości u siebie warszawską Legię która po nieciekawej grze uporała się z Arką Gdynia. Wyniki sobotnio-niedzielnych spotkań: Górnik - Zagłębie 3:2, Legia - Arka 2:1, Polonia - Stal 0:0, Ruch - Odra 0:0, Wisła - Szombierki 4:0, Zawisza - Lech 0:3, Śląsk - ŁKS 2:0.

Wyniki najbliższą środę u siebie łódzki Widzew Zapowiada się zatem ciekawy mecz. Silną brońią poznaniaków są dobrze przeprowadzone konty. Tak sam styl złażeń nieobcy jest wicemistrzowi Polski. ŁKS natomiast gości u siebie warszawską Legię która po nieciekawej grze uporała się z Arką Gdynia. Wyniki sobotnio-niedzielnych spotkań: Górnik - Zagłębie 3:2, Legia - Arka 2:1, Polonia - Stal 0:0, Ruch - Odra 0:0, Wisła - Szombierki 4:0, Zawisza - Lech 0:3, Śląsk - ŁKS 2:0.

TABELA table with columns for team name and scores

Wrocławskie spotkanie piłkarzy ekstraklasz mamy już poza sobą. Choć padły 22 bramki (2:3 na jeden mecz), to z poziomu pierwszych notyce nie można być w pełni usatysfakcjonowanym. Mistrz Polski - Ruch - zaledwie remisował na własnym boisku. Zwracając uwagę na wysokie zwycięstwa krakowskiej Wisły i poznańskiego Lecha. Podopieczni trenera Kopy już w sparingach zdemontowali wysoką formę strzelców, co potwierdził w meczu z beniaminkiem ekstraklasz - Zawiszą. Uwaga zatem na Lecha! Zespół

Wrocławskie spotkanie piłkarzy ekstraklasz mamy już poza sobą. Choć padły 22 bramki (2:3 na jeden mecz), to z poziomu pierwszych notyce nie można być w pełni usatysfakcjonowanym. Mistrz Polski - Ruch - zaledwie remisował na własnym boisku. Zwracając uwagę na wysokie zwycięstwa krakowskiej Wisły i poznańskiego Lecha. Podopieczni trenera Kopy już w sparingach zdemontowali wysoką formę strzelców, co potwierdził w meczu z beniaminkiem ekstraklasz - Zawiszą. Uwaga zatem na Lecha! Zespół

Polscy żużlowcy bezkonkurencyjni

Zasłużonym zwycięstwem zespołu polskich żużlowców zakończył się na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu finał kontynentalny drużynowych mistrzostw świata na żużlu. Polska uzyskała 40 pkt wyprzedzając CSRS - 28, ZSRR - 27 i Węgry - 1 pkt. Najwięcej punktów dla zespołu Polski zdobyli Siabon i Rembas - po 10, Flech i Jancarz po 9 pkt. Huszcza - 2 pkt. Awans do finałów MS wywalczyli drużyny Polski i CSRS, które na stadionie Wembley w Londynie zmierzą się z drużynami Anglii i Nowej Zelandii.

Włóknarz Pab. - Radomiak 0:0

Sobotnim sparingowym meczem z Radomiakiem piłkarze beniaminka II ligi, pabianicki Włóknarz, zakończył testowe sprawdziany przed inauguracją ligowych rozgrywek. Mecz zakończył się wynikiem 0:0. Wynikiem ten odpowiada przebiegowi wydarzeń na boisku. Oble drużyny nie wykorzystywały dogodnych sytuacji do strzelenia bramek. Najlepszą zremisował w 32 min. spotkała Kilmias, który przetrwał rzut karny. Przeciwnicy Włóknarza prezentowali się nieco lepiej na boisku, był do-

kładniejszy w rozgrywanu piłki. W 68 i 71 min. gry stworzył dwie groźne sytuacje, lecz bardzo dobrze interweniowali dwaj stoperzy pabianiczczan - Dietrich i Chodakowski. Włóknarz wystąpił w tym meczu w następującym składzie: Stefanczyk (Darcz) - Kubasiewicz, Dietrich, Chodakowski, Wojciechowski - Rumiński (Rutkowski), Satyn (Krawiec), Minias - Rolek (Kutlela), Kilmias, Tumas (Malkowski). (now.)

Komunikat Totka

- DUŻY LOTEK I LOSOWANIE 4. 7. 24. 25. 28. 30 dod. 13 II LOSOWANIE 4. 12. 18. 21. 39. 46 Końcówka banderoi - 4765 TOTEK PIŁKARSKI 1. Grasshopper - Royal Antwerp 2:1 2. MSV Duisburg - Vejle BK 0:0 3. Slavia Praga - Mainz FF 1:3 4. FC St. Gallen - Braunschweig 1:4 5. Odessa BK - FC Zurich 3:0 6. IFK Goeteb. - Bohemians P 4:0 7. Eberg BK - Vienna 3:1 8. Kalmar FF - Sparta Trnava 0:1 9. Slavia Sofia - Lask Lnz 4:1 10. Chernis - Zbrojovka Brno 1:1 11. Blagoevgrad - Austria Salzburg 2:0 12. AGF Aarhus - GKS Kal 0:0 13. Oesters Vaxjoe - GAK Graz 4:1